



Z obrad plenum — od str. lewej: tow. A. Komórka, tow. W. Żolnierkiewicz, tow. St. Spyt — przew. WKKP, tow. Wachowski, tow. M. Hebda — sekretarz KW PZPR w Krakowie. Foto: ST. GAWLIŃSKI

## Z obrad plenum KF PZPR

# Ideologia i człowiek

Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwane było w naszej hutniczej organizacji partyjnej Plenum KF na temat aktualnych problemów pracy ideowo-politycznej. Zagadnienia te niezbyt często goszczą na naszych zebraniach partyjnych, choć ich pryncypialność i wielka waga, nie

podlega dyskusji. W obradach plenum KF, które odbyło się 29 września udział m. in. wzięli: sekretarz KW PZPR tow. Mieczysław Hebda i przewodniczący WKKP tow. Stanisław Spyt. Referat wygłosił sekretarz KF tow. Leopold Kowar (obszerne fragmenty referatu publikujemy na str. 3).

CZY PLENUM spełniło pokładane w nim nadzieje? Z całą pewnością tak. Było bardzo udane, a wszystkie wystąpienia, wliczając kilkunastu — cechowało prawdziwie partyjne zaangażowanie oraz żarliwość. Widać po prostu, że problematyka ideowo-wychowawcza, moralność i postawa jaką winien wykazywać każdy członek partii, to sprawy bliskie i ważne. Nie mogą one ani na chwilę zniknąć z pola naszego widzenia. Bardzo dobrze się stało — akcentować to w swym wystąpieniu sekretarz KW tow. Hebda — że szuka się dróg, które by pozwoliły bardziej efektywnie przeciwstawiać się wrogiej propagandzie. A wiadomo dobrze, iż w działaniu tym nasz przeciwnik szuka coraz to nowych, coraz bardziej wyrafinowanych form i metod. Wzmocnienie akcji wrogów — tych z zagranicznych ośrodków imperialistycznej propagandy i w kraju, na czele z klerykałami oraz koitunistwem, przeciwstawić musimy ofensywę ideologiczną, osobisty przykład każdego członka partii, oddanie i żarliwość.

Należy pamiętać — mówił tow. Hebda — że stale odbywa się u nas wycho-wanie człowieka w procesie produkcji, że każdy zakład, to szkoła socjalistycznego wychowania. Już dzisiaj podstawowym kryterium oceny aktywisty partyjnego nie może być tylko jego udział w zebraniach, opłacanie składek i wykonywanie poleceń partyjnych. Obecnie mierniki rzeczywistego zaangażowania są znacznie trudniejsze. Decydu-

je przede wszystkim postawa w pracy, w życiu osobistym i w domu. Praca i wywiązywanie się z obowiązków. Suma autorytetów członków partii składa się bowiem na autorytet całej naszej partii.

ATERAZ o czym mówili w dyskusji poszczególni towarzysze. Tow. ST. MULARZ, skupił uwagę na zagadnieniu stosunków międzyludzkich w zakładzie. Podał przykłady niewłaściwego traktowania pracowników. Mówił o roli bodźców moralnych, o uznaniu i szacunku za dobrą pracę. Tow. M. KEJZIK poświęcił swe wystąpienie niedostatkom w naszej propagandzie. Wskazywał na braki w szkoleniu partyjnym, na przedłużanie szkoleń t. zw. fakultetów. Postulował wprowadzenie bardziej dokładnej, wszechstronnej i szybkiej informacji dla członków partii. Tow. J. NITA zaakcentował sprawy świadomości socjalistycznej, postawy i osobistego przykładu każdego członka partii. Podzielił się doświadczeniami z pracy na zmianie, którą kieruje w Wydz. P-63. Wiele mniej ważnych problemów zajął tutaj sam kolektyw społeczny, spełniający rolę jakgdyby sądu koleżeńskiego. Tow. W. SENIUTA poświęcił wiele uwagi roli zebrania partyjnego. Szukał odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak mało na zebraniach jest krytyki i szczerości. Powodem tego jest nie tylko obawa przed skutkami krytyki ale i po prostu bierność oraz wygodnictwo.

PROBLEMATYKĄ młodzieży zajął się szeroko tow. A. PESZKO. Mówił on o kształtowaniu postaw młodych ludzi, o pracy — tak niechętnie podejmowanej przez młodych członków partii w ZMS-ie. Postulował on, aby droga młodzieży do naszej partii wiodła przede wszystkim przez ZMS, aby niezorganizowanej młodzieży rekomendację do partii dawało najlepiej znające kandydata koło ZMS w wydziale.

Tow. J. STEFANIK przytoczył szereg danych o karach oraz nagrodach udzielanych zakładom. Zwracał uwagę na to, że każda kara, aby była wychowawcza, musi być

(Dokończenie na str. 2)

## Stalownicy na mecie 5-latki

Otrzymał meldunek, że załoga Stalowni naszej huty wykonała we wrześniu swe zadania produkcyjne 5-latki. Dostarczyła ona w tym czasie 10.459.000 ton stali na potrzeby gospodarki narodowej.

Spodziewana nadwyżka powinna wynieść do końca bież. roku około 800 tys. ton stali.

Serdecznie gratulujemy załodze Stalowni tego wielkiego sukcesu i życzymy wielu dalszych.

## Minister budownictwa Francji gościł w HiL



Dyrektor naczelny HiL informuje członków delegacji o wynikach produkcyjnych i o perspektywach rozbudowy kombinatu. Foto: JÓZEF BROZEK

BAWIACY w naszym kraju na zaproszenie ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych PRL MARIANA OLEWIŃSKIEGO — minister budownictwa Francji JACQUES MAZIOU odwiedził ostatnio naszą hutę. Gościowi towarzyszył ambasador Francji w Polsce PIERRE CHARPENTIER, minister budownictwa oraz wyżsi urzędnicy tego resortu.

W hucie odbyło się spotkanie z dyrektorem naczelnym mgr inż. BOHDANEM KOŁOMYJSKIM, który poinformował członków delegacji francuskiej o rozbudowie i o wynikach produkcyjnych kombinatu. Następnie udano się na zwiedzenie huty. Minister budownictwa Francji J. Maziou interesował się szczególnie nowowznoszonymi w HiL obiektami, przede wszystkim Stalownią Konwertorowo Tlenową, Odlewnią Wlewnic i piąтым wielkim piecem. (jd)

## Meldunek z KZBiŻ w Łęgu

# Wykonali plan pięcioletni

dowano 368 tys. m. kw. hal produkcyjnych.

Na tereny budowy w całym kraju przedsiębiorstwo dostarczyło ogromną ilość rur wystarczających na położenie 225 km ciągów kanalizacyjnych. Nie zapomniano również o budownictwie wiejskim, które otrzymało z zakładów w Łęgu 129.189 m. sześć. żużlopustaków (równowartość 82 mln szt. cegieł) — dla 1943 obiektów mieszkalnych i gospodarczych. I wreszcie dla PKP — KZBiŻ wyprodukowały ponad 239 tys. sztuk podkładów kolejowych a więc dla ułożenia 239 km torów.

Poważne skrócenie ter-

minu wykonania zadań Planu Pięcioletniego osiągnięte zostało dzięki pełnej poświęcenia pracy całej załogi zakładów. Do końca bież. roku załoga KZBiŻ wyprodukuje jeszcze — dzięki podjętym zobowiązaniom — dalszych 65 tys. m. sześć. wyrobów betonowych i żelbetonowych dla budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego.

Załodze i kierownictwu Krakowskich Zakładów Betonarskich i Żelbetonowych gratulujemy z okazji przedterminowego wykonania pięcioletki, życząc równocześnie dalszych, podobnie cennych sukcesów. (dr)



Rok IX Nr 39 (460) Kraków, 2 X. — 8 X. 1965 r. Cena 50 gr

## Tlenownia w budowie

# Terminy naglą!

W sprężalni powietrza trwa obecnie rozruch sprężarki, dzięki czemu powstała możliwość podawania przez nią powietrza do prób bloku tlenowego. Niestety jednak na samym bloku tlenowym sytuacja nadal nie przedstawia się pomyślnie. Na dzień 1 października miały być skończone wszystkie urządzenia rozdzielu powietrza, zarówno na bloku, jak i w sprężalni tlenu. Tymczasem na układzie rozdzielu powietrza w bloku nie zakończono jeszcze montażu (na kolumnie kryptonowej). I dalej znów jedno zrobione, drugie nie. Mianowicie dokończono przedmuchiwanie instalacji bloku powietrzem, ale pozostało nadal wiele usterek, uniemożliwiających rozpoczęcie prób bloku na zimno. Obecnie właśnie ustala się ilość wszystkich tak zw. niedoróbek i już wiadomo, że liczba ich z pewnością przekroczy setkę.

W pierwszych dniach bm., rozpoczynają się próby na ciepło szczelności bloku. Dopiero po ich pomyślnym zakończeniu będzie można przystąpić do tak zw. prób na zimno, opóźnionych już około miesiąc. Także termin 10 listopada przewidziany dla zakończenia robót na układzie chłodzenia azotowego przesuży się, gdyż PIP dopiero teraz przystąpił do

montażu sit oraz blachy nierdzewnej na skruberze azotowo-wodnym. W każdym razie przedstawiony ostatnio przez to przedsiębiorstwo harmonogram prac, z terminem zakończenia 7 grudnia, jest nie do przyjęcia. Potrzeba więc maksymalnej mobilizacji załogi PIP dla wcześniejszego zakończenia robót, które w zasadzie powinny już być oddane!

W sprężalni tlenu nadal notuje się opóźnienia w pracach montażowych na zbiornikach i rurociągach tlenowych. Za słaby potencjał pracownicy dają ZRW na front robót przy sieciach oraz zbiornikach, zaniedbane są roboty zewnętrzne, które pora wykonać — zwłaszcza, iż pogoda stwarza w tej chwili dobre warunki.

Podsumowując dzisiejszy meldunek z budowy Tlenowni — znów należy ponowić apel do przedsiębiorstw-wykonawców: nie zwlekajcie dłużej z przeprowadzeniem prawdziwej mobilizacji na wszystkich odcinkach robót na tej budowie! Kartki spadają z kalendarza coraz szybciej, postęp robót nie nadąża za upływem czasu. Adresaci: Energomontaż, Energoaparatura, PIP, Mostostal, ZRW, ZBM-1. ik.

## W 21 rocznicę powstania MO i KBW



# Na straży ładu i bezpieczeństwa

w walce o nową, sprawiedliwą Polskę. Do dziś społeczeństwo nasze pamięta o ich bohaterstwie, czci pamięć poległych. Dzięki ich walce i poświęceniu uratowanych zostało wiele tysięcy istnień ludzkich, zapanował upragniony przez wszystkich spokój w umęczonym przez wojnę kraju.

7 października mija 21 rocznica powstania Milicji Obywatelskiej i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Odległe to dni, gdy dzielni chłopcy, pełni zapału i wiary w nowy, społeczny ład — musieli z bronią w rękę, z wielkim poświęceniem i w ogromnym trudzie utrzymać ludową władzę, krwawo rozprawiać się z wrogami nowego ustroju — z rodzimą reakcją i grasującymi jeszcze bandami. Wielu ofiarnych funkcjonariuszy milicji i KBW oddało swe młode życie

okresie klęsk żywiołowych. Nie brak ich nigdzie, gdzie ludzie potrzebują pomocy, gdzie powodzi, huragany, grad i srogie zimy niszczą ich dobytek. Miłocijanci pełnią trudną i odpowiedzialną służbę na drogach, zapobiegają nieszczęśliwym wypadkom. Ież razy opiekują się dziećmi pozostawionymi na ulicy bez opieki! Współdziałają z zakładami pracy, troszcząc się o społeczne mienie, o likwidację marnotrawstwa.

Trudno wymienić wszystkie dziedziny naszego życia, w których spotykamy funkcjonariuszy MO i żołnierzy KBW. Trudna i odpowiedzialna jest ich praca, jakże często niedoceniana właściwie przez pewną część społeczeństwa, nieświadomego roli i zadań naszych „mundurowych władz”.

W 21 rocznicę powstania MO i KBW — wszystkim tym, którzy noszą szare i zielone mundury, skromnym, cichym bohaterom naszego życia, nie szczędzącym sił w pełnieniu odpowiedzialnych obowiązków — składamy w imieniu nowohuckiego społeczeństwa najgorętsze życzenia dalszych sukcesów w pracy, wiele szczęścia osobistego i długich lat zdrowia.





W Odlewni Staliwa: praca przy piecu elektrycznym. FOT. ST. GAWLIŃSKI

### Życie partii

(Dalszy ciąg ze str. 1)

zastosowana dopiero po wysłuchaniu obwinionego. Więcej należy udzielać wyróżnień, nie brak bowiem u nas pracowników zasługujących na nagrodę. Tow. E. CISOWSKI skupił uwagę na roli współzawodnictwa pracy i na problematyce szkolenia partyjnego. Podkreślał rolę lektoratów postulujać większy w nich udział (jako lektorów) dyrektorów oraz czelownego aktywu HiL. Tow. M. KNAWA mówił o potrzebie ujawniania przed załogą również braków i mankamentów występujących w naszej pracy. Wiele uwagi poświęcił postawie członka partii, konieczności jego przodownictwa w życiu i w pracy.

Tow. A. MIODOWICZ oparł się w swej wypowiedzi na wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych w Hucie. Stwierdził, że znaczna część załogi w bardzo znikomym stopniu korzysta z dóbr kulturalnych Krakowa i Nowej Huty. Wielu pracowników nie zna w ogóle naszego ZDK.

## Z obrad plenum KF PZPR

Kto wobec tego wychowuje tych ludzi? W walce ideologicznej — podkreślił — za mało jest ofensywności, a stanowczo za dużo postawy obronnej. Tow. J. ZABICKI zwrócił uwagę na to, że marginesowo traktowane są u nas sprawy kultury. Nie interesuje się tym zbytnio aktyw partyjny, a już chyba w ogóle — personel inżyniersko-techniczny HiL. Tymczasem właśnie kultura — teatr, kino, książki — w znacznym stopniu wpływają na świadomość ludzi. Poważny jest problem alkoholizmu. Szerzy się pijactwo, a przeciwdziałanie temu zlu jest stanowczo niedostateczne. Tow. T. PŁASZEWSKI poświęcił swe wystąpienie postawie członka partii i światopoglądowi materialistycznemu. Przytoczył szereg przykładów wykrócen przeciwko moralności socjalistycznej. Mówiąc o orzecznictwie partyjnym stwierdził, że je-

steśmy za bardzo pobłażliwi. Tow. R. WOLSKI mówił o stylu pracy partyjnej podkreślając, że za mało cechuje go jeszcze rzetelna, przemyślana robota, a za dużo jest w nim efekciarstwa. Ludzie przede wszystkim oczekują od komunistów uczciwości. Jedną jest moralność i dla czelownego aktywu na najwyższych stanowiskach i dla „szarego” człowieka. Konieczna jest walka z cwaniactwem. Należy przeciwstawić się nadmiernej ekonomizacji życia i myślenia, trzeba widzieć na naczelnym miejscu podmiot naszego działania: człowieka. Rola partyjnej ideologii jest dziś większa niż kiedykolwiek. Wiele uwag poświęcił tow. Wolski również pracy naszej redakcji.

ZABIERAJĄC głos w dyskusji I sekretarz KF tow. T. WACHOWSKI podkreślił, że problematyka partyjnym stwierdził, że je-

organizacji partyjnej HiL powinna być stale w centrum naszego zainteresowania. Musi w nią zaangażować się nie tylko aktywni, lecz cała nasza ponad 5-tysięczna organizacja. Czeka nas trudna i żmudna robota. Ważne jest, abyśmy widzieli w każdym działaniu człowieka i jego potrzeby. Należy oceniać ludzi według tego jak pracują i co rzeczywiście sobą reprezentują. Musimy mocniej oprzeć — zaakcentować tow. Wachowski — na pierwszym pomocniku partii, na organizacji ZMSK-skiej. „Młodzieży trzeba dać skrzydła, niech pokaże co potrafi”.

Na zakończenie plenum podjęta została uchwała, w której sprecyzowane są główne kierunki działania w zakresie pracy ideowo-politycznej. (jd)

### KOŁO PRZEWODNIKÓW ROZWIJA OŻYWIŁĄ DZIAŁALNOŚĆ

STNIEJĄCE przy naszej hucie pod auspicjami PTTK koło przewodników odbyło ostatnio interesujące zebranie. Podsumowano na nim dotychczasowe wyniki pracy, dyskutowano o zadaniach na przyszłość i o podniesieniu usług świadczonych wycieczką z wycieczką, na wyższy poziom. Szczególnie dużo uwagi poświęcili przewodnicy dokuczającym im brakom w zakresie jakichkolwiek pamiatek z huty, o które dopytuje się każda wycieczka. W chwili obecnej mają przewodnicy do dyspozycji jedynie widokówki z kombinatu, w dodatku nienajładniejsze. Nie ma natomiast żadnych prospektów, folderów, barwnych składek, znaczków HiL itp. drobnych, estetycznych pamiatek. Zapotrzebowanie na tego rodzaju przedmioty jest ogromne. Warto więc chyba pomyśleć o jakichś wydawnictwach, których koszt powinni się zresztą zwrócić.

Poruszono również takie



### OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE PRZED WYJAZDEM

Zespół Teatru Ludowego wyjeżdżający do Florencji na Festiwal Teatrów Starych Europy — po raz ostatni przed wyjazdem — wystąpi na nowohuckiej scenie w sztuce Tadeusza Hołuj pt. „Puste pole”. Przedstawienie to odbędzie się w dniu 8 października o godz. 19.15.

Przed spektaklem przewidziane jest spotkanie widzów z autorem sztuki.

### PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW DO TEATRU LUDOWEGO

Kilka tygodni temu informowaliśmy naszych Czytelników o telefonicznym zamawianiu biletów do Teatru Ludowego, dziś możemy zawiadomić o jeszcze jednej innowacji w tej dziedzinie — mianowicie o wprowadzeniu przedsprzedaży biletów na spektakle, prowadzonej w punktach informacyjnych FilMOTECHNIKI w Krakowie i Nowej Hucie. Bilety będą sprzedawane na siedem dni przed terminem, już od 1-go października.

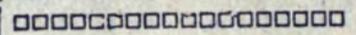
### UWAGA CHOROZY NA CUKRZYCĘ

Nowohucki Wydział Zdrowia, Kierownictwo VI Obwodowej Przychodni Dzielnicy oraz wszystkich zainteresowanych — na informacyjne zebranie. Na zebraniu tym lekarze specjaliści omówią sprawy leczenia i zapobiegania cukrzycy. Spotkanie odbędzie się 7 października, o godzinie 18.00, w świetlicy VI Przychodni Obwodowej I p. (Poliklinika obok szpitala).

sprawy jak: doskonalenie kwalifikacji przewodników m. in. poprzez zdawanie egzaminów z języków obcych, odbywanie systematycznych prelekcji na temat nowych obiektów w HiL, organizowanie wycieczek do innych zakładów itd. Zebranie zakończyło się informacją, którą przedstawił inż. KASPROW, na temat Tlenowni Technologicznej. (jd)

## Tragiczny wypadek w Siłowni

1 października w Hucie im. Lenina o godz. 7.50 podczas wprowadzania gazu do opalania kotła nr 6, nastąpił wybuch w rurociągu, który spowodował uszkodzenie zasuw i gwałtowne otwarcie zaworu bezpieczeństwa. Przez wybity przy tym otwór w ścianie, gaz przedostał się do pomieszczeń kotłowni. Spośród kilkunastu osób, którym natychmiast udzielono pomocy, dwóch nie udało się uratować. Pozostali nie zagraża niebezpieczeństwem utraty życia. Strat materialnych nie było.



Jeśli masz dług wobec społeczeństwa spłać go, oddając dwa razy w roku swoją krew w Woj. Stacji Krwiodawstwa w Nowej Hucie.

## Chodzi o partyjną ocenę

W ostatniej dekadzie września odbyło się kwartalne zebranie podstawowej organizacji partyjnej w Walcowni Blach na Gorąco. Uczestniczyli w nim I sekretarz KF PZPR w HiL tow. Tadeusz Wachowski oraz członek tamtejszej organizacji naczelny dyrektor huty tow. Bohdan Kołomyjski. Referat na zebraniu wygłosił I sekretarz KZ partii tow. Edward Wasielek, przedstawiając w nim ocenę pracy gospodarczej w wydziale do końca ub. miesiąca na tle działalności partyjnej i kształtowania przez organizację stosunków między ludzkich.

Jakie uwagi warto odnotować w związku z tym zebraniem? Wydaje się niewątpliwe, że zabierający głos w dyskusji starali się jak najrzetelniej omówić różne fragmenty działalności gospodarczej. Byli w nich zawarte zarówno obserwacje dotyczące pracy urzędów, wykonywania planu, jak i techniki czy technologii produkcji. Na dobrą sprawę, pewna część wyrażonych opinii powiązana była z problematyką organizacji pracy, czy wykonywania obowiązków służbowych przez dozór lub robotników. Nie była to jednak partyjna ocena sytuacji w wydziale. Mówcy, członkowie partii, występowali w zasadzie podobnie, jak to ma miejsce nieraz na naradach produkcyjnych. Zabrakło na zebraniu partyjnej analizy.

Co oznacza pojęcie: partyjna analiza, partyjna ocena sytuacji? Łączy się ono niewątpliwie z omawianiem form i metod, stylu pracy or-

ganizacji. Praca maszyn i urządzeń odbywa się jako efekt działalności ludzkiej, która planuje, zarządza, wreszcie organizuje i zapewnia ich ruch. Nie wszyscy w jednakowym stopniu zdają egzamin ze swych obowiązków. Nie zawsze jest też odpowiednia mobilizacja w wydziale. Na całokształt jego pracy wpływają w końcu stosunki między ludźmi.

Już z tego wynika, że zarówno od szeregowych członków partii, jak i na kierowniczych stanowiskach trzeba wymagać, by na zebraniu partyjnym nasświetlali społeczne tło działalności produkcyjnej. By była na nim mowa o zaangażowaniu poszczególnych pracowników. Bez oceny postawy członków partii, jak i pracowników dozoru, bez prób określenia atmosfery w wydziale, z uwzględnieniem tego co sprzyja, jak i tego co hamuje uzyskanie lepszych wyników, zebrania partyjne stają się zwykłym pow-

tórzaniem narad roboczych itp.

Na fakt, iż nie zawsze mamy właściwy styl pracy partyjnej, zwrócił uwagę uczestniczący w zebraniu I sekretarz KF PZPR w HiL tow. T. Wachowski. Organizacja partyjna, żeby sprawować kontrolę nad administracją w zakładzie produkcyjnym, powinna w pierwszym rzędzie dbać o należyte kształtowanie partyjnych form działania. Praca polityczna z ludźmi,

uczciwa partyjna ocena i rozmowa, podnoszenie ideowości i zaangażowania, poziomu wywiązywania się z obowiązków zarówno zawodowych, jak i społecznych, widzenie człowieka w pierwszym rzędzie, a nie martwych urzędów — oto co decyduje o skuteczności i efektach całej działalności partyjnej, a tym samym i o rezultatach uzyskanych przez omawiające te sprawy zebrania partyjne. (w)

### Spoleczna postawa

Niecodzienny charakter miało ostatnie zebranie mieszkańców Osiedla Stalowego — reprezentantów: Terenowej Grupy Partyjnej, Komitetu Osiedlowego, Ligi Kobiet, MO, i organizacji ORMO. Głównymi tematami wokół których toczyła się dyskusja, były sprawy ożywienia pracy ORMO, współpraca mieszkańców w zorganizowaniu świetlicy i godziwych rozrywek dla dzieci, zwłaszcza w godzinach, w których pozostawione są bez opieki rodziców; aktywna współpraca z pracownikami ORMO w zwalczaniu

chuligańskich wybrzków byłowców pobliskiej restauracji, utrzymanie porządku i spokoju w osiedlu. Społeczna postawa przedstawicieli Osiedla Stalowego jest godna pochwały i może posłużyć jako przykład do naśladowania dla innych osiedli naszej dzielnicy.

**Pamiętaj, że oszczędzając prąd w mieszkaniu — przyczyniasz się do usprawnienia gospodarki narodowej.**

## Usprawnienie gospodarki remontowej przedmiotem obrad ogólnokrajowej konferencji SITPH

W dniu 1 października rozpoczęła się w naszej hucie wielka konferencja naukowo-techniczna, zorganizowana przez Centralną Sekcję Mechaników Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego w Polsce. Głównym tematem konferencji jest gospodarka remontowa w przemyśle hutniczym. Na dwudniowe obrady przybyli główni mechanicy, dyrektorzy hut, przedstawiciele ZEHIS, służb remontowych z przemysłu hutniczego, a oprócz tego zaproszeni reprezentanci hutnictwa NRD, Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii. Obrady otworzył inż. K. Jakubowski, przewodniczący Centralnej Sekcji Mechaników SITPH.

Na program konferencji złożyły się w pierwszym jej dniu referaty wygłoszone przez inż. H. Pabijaka (Polska) na temat organizacji służb remontowych w naszym kraju, inż. J. Macsaya (WRL) o organizacji służb konserwacyjno-remontowych w węgierskich zakładach hutniczych, inż. M. Vilgusa i inż. E. Marka z CSRS o organizacji służb remontowych w ich kraju, zaś inż. Barthel i inż. R. Schneider z NRD mówili o służbach remontowych w NRD oraz o problemie zatrudnienia w tej dziedzinie.

Drugi dzień obrad ma być poświęcony problemom mechanizacji i postępu technicznego w technice remontowej polskiego hutnictwa, o czym mówił m. inż. J. Stokłosa, dyrektor HPR. Resztę dnia wypełni omówienie specjalistycznych zagadnień z zakresu remontów wielkich pieców, urządzeń koksowniczych. Szczególną wagę tej konferencji uzasadniają istniejące potrzeby w zakresie gospodarki remontowej. Zbyt mały potencjał remontowy w stosunku do bieżących potrzeb w hutnictwie wymaga znalezienia jak najszybciej środków usprawnienia gospodarki remontowej. (jd)

Znając ich należy przede wszystkim w lepszej organizacji pracy służb remontowych, w mechanizacji i automatyzacji, a następnie w wymianie doświadczonych z przedstawicielami hutnictwa bratnich krajów obozu socjalizmu.

Znaczenie powyższej konferencji ilustruje również fakt, iż służby remontowe mają w swojej pieczy ogromny majątek narodowy, że rocznie remonty dokonywane w polskich hutach kosztują około 5 mld zł, z czego przeszło 1 mld zł przeznaczają się na kapitalne remonty. Warto dodać, iż znaczna część tych nakładów na remonty, bo od 20 do 25 proc. przypada na Hucie im. Lenina.

Tematy poruszane na konferencji są tym bardziej interesujące załogę naszej huty, iż wiążą się one ściśle z zainicjowaną przez Radę Robotniczą HiL akcją porządkowania gospodarki środkami trwałymi, jednym słowem — majątkiem huty. Nie trzeba dodawać, jakie miejsce zajmuje w niej konserwacja i remonty posiadanych przez hutę budynków, budowli maszyn urządzeń itd. Ponadto wyniki konferencji przyczynią się do usprawnienia gospodarki remontowej w całym polskim hutnictwie, cierpiącym na poważne niedostatki w tym zakresie. (k)

## Jak wykonujemy? PLAN

### TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 29. IX 65 r.

Zakł.	Materiałów	Ogniotrw.	% planu
Wydz. <td>W-1</td> <td>prod. og.</td> <td>97</td>	W-1	prod. og.	97
Wydz. <td>W-2</td> <td>prod. og.</td> <td>99</td>	W-2	prod. og.	99
Wydz. <td>W-3</td> <td>prod. og.</td> <td>109</td>	W-3	prod. og.	109
Wydz. <td>W-4</td> <td>prod. og.</td> <td>105</td>	W-4	prod. og.	105
Wydz. <td>W-5</td> <td>prod. og.</td> <td>113</td>	W-5	prod. og.	113
Wydz. <td>W-6</td> <td>prod. og.</td> <td>98</td>	W-6	prod. og.	98
Wydz. <td>W-7</td> <td>prod. og.</td> <td>90</td>	W-7	prod. og.	90
Wydz. <td>W-8</td> <td>prod. og.</td> <td>103</td>	W-8	prod. og.	103
Wydz. <td>W-9</td> <td>prod. og.</td> <td>103</td>	W-9	prod. og.	103
Wydz. <td>W-10</td> <td>prod. og.</td> <td>190</td>	W-10	prod. og.	190
Wydz. <td>W-11</td> <td>prod. og.</td> <td>103</td>	W-11	prod. og.	103
Wydz. <td>W-12</td> <td>prod. og.</td> <td>99</td>	W-12	prod. og.	99
Wydz. <td>W-13</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-13	prod. og.	100
Wydz. <td>W-14</td> <td>prod. og.</td> <td>102</td>	W-14	prod. og.	102
Wydz. <td>W-15</td> <td>prod. og.</td> <td>101</td>	W-15	prod. og.	101
Wydz. <td>W-16</td> <td>prod. og.</td> <td>103</td>	W-16	prod. og.	103
Wydz. <td>W-17</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-17	prod. og.	100
Wydz. <td>W-18</td> <td>prod. og.</td> <td>102</td>	W-18	prod. og.	102
Wydz. <td>W-19</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-19	prod. og.	100
Wydz. <td>W-20</td> <td>prod. og.</td> <td>102</td>	W-20	prod. og.	102
Wydz. <td>W-21</td> <td>prod. og.</td> <td>101</td>	W-21	prod. og.	101
Wydz. <td>W-22</td> <td>prod. og.</td> <td>103</td>	W-22	prod. og.	103
Wydz. <td>W-23</td> <td>prod. og.</td> <td>105</td>	W-23	prod. og.	105
Wydz. <td>W-24</td> <td>prod. og.</td> <td>105</td>	W-24	prod. og.	105
Wydz. <td>W-25</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-25	prod. og.	100
Wydz. <td>W-26</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-26	prod. og.	100
Wydz. <td>W-27</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-27	prod. og.	100
Wydz. <td>W-28</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-28	prod. og.	100
Wydz. <td>W-29</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-29	prod. og.	100
Wydz. <td>W-30</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-30	prod. og.	100
Wydz. <td>W-31</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-31	prod. og.	100
Wydz. <td>W-32</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-32	prod. og.	100
Wydz. <td>W-33</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-33	prod. og.	100
Wydz. <td>W-34</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-34	prod. og.	100
Wydz. <td>W-35</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-35	prod. og.	100
Wydz. <td>W-36</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-36	prod. og.	100
Wydz. <td>W-37</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-37	prod. og.	100
Wydz. <td>W-38</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-38	prod. og.	100
Wydz. <td>W-39</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-39	prod. og.	100
Wydz. <td>W-40</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-40	prod. og.	100
Wydz. <td>W-41</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-41	prod. og.	100
Wydz. <td>W-42</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-42	prod. og.	100
Wydz. <td>W-43</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-43	prod. og.	100
Wydz. <td>W-44</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-44	prod. og.	100
Wydz. <td>W-45</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-45	prod. og.	100
Wydz. <td>W-46</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-46	prod. og.	100
Wydz. <td>W-47</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-47	prod. og.	100
Wydz. <td>W-48</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-48	prod. og.	100
Wydz. <td>W-49</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-49	prod. og.	100
Wydz. <td>W-50</td> <td>prod. og.</td> <td>100</td>	W-50	prod. og.	100

surówki. W obu asortymentach przekroczony został plan Wydziału Przerobu Żuzla. Nadwyżki wynoszą tutaj: 1.556 ton żuzla granulowanego i 290 ton pumeksu. Świetna passa trwająca w Stalowni wyraża się dodatkową produkcją wynoszącą 6.269 ton stali. Bardzo dobrze wypadła załoga Walcowni Gorącej Blach. Jej rezultaty, to dodatkowa produkcja 463 ton blachy. W 100 proc. wykonany został plan w asortymencie blachy zimnowalcowanej czarnej. Nadwyżka wynosi 17 ton. Wykonała też swe zadania załoga Ocynkowni blach. Wyprodukowała ona dodatkowo 263 ton blachy. Bardzo dobry rezultat osiągnęła załoga Ocynkowni Elektrolitycznej. Wykonała ona swe zadania z nadwyżką 195 ton blachy. Pochwała należy się załodze Wydziału Rur Zgrzewanych. Nie często bowiem notuje się przekroczenie planowych zadań aż o 250 km rur. Dobrze spisali się załoga Walcowni Drułu. Dala ona ponad plan 2.012 ton produkcji. Dobrze spisali się również załoga Wydziału Odlewni i Wydziału W-3.

A teraz o niedoborach. Nienajlepiej powiodło się załodze ZMO. Nie wykonano planu w ani jednym asortymencie produkcji. Niedobory? — 55 ton wyrobów szamotowych, 37 ton wyrobów szamotowych, 208 ton dolomitu prażonego i 61 ton wapna palonego. Obniżyla ostatnio swe „loty” załoga Wyd. Walcownie Wstępnej. Były niedawno rekordy produkcyjne, a teraz zmniejszył się notowany niedobór. Wynoszą one: 1.698 ton kęsis i 8.810 ton kęsów. Nie wykonano planu załoga Ocynkowni Ogniowej Blach. Niedobór — 57 ton blachy. Nie powiodło się też załodze Walcowni Drobnej. (jd)



## W świadomości - siła partii

Spośród wielu węzłowych problemów nurtujących Fabryczną Organizację Partyjną, które zostały nakreślone w programie działania uchwalonego na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, postanowiliśmy na dzisiejszym Plenum Komitetu, omówić jeden z najbardziej istotnych problemów w naszej pracy ideowo-politycznej. Problematyka ta była przedmiotem zainteresowań Komitetu Fabrycznego w poprzednim okresie czasu. Poświęcono jej specjalne posiedzenie Komitetu, na którym analizowano aktualne zagadnienia pracy z aktywem w świetle uchwały XIII Plenum KC czy też pracy z kandydatami.

Podając jednak dzisiaj problem pracy ideowo-politycznej pod rozwagę Towarzyszy, czynimy to dlatego, że wciąż jeszcze dostrzegamy istniejącą dysproporcję pomiędzy zadaniami i potrzebami w tym zakresie, a konkretnymi wynikami pracy. Musimy bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że rozwój socjalistycznych stosunków produkcji w naszym kraju następuje w ścisłym związku ze stanem świadomości społecznej. Jeżeli szerokie rzesze narodu zdają sobie sprawę z sytuacji w kraju i prawidłowo widzą drogi wiedące naprzód, na wyższy szczebel rozwoju gospodarczego, społecznego i cywilizacyjnego, jeżeli zdają sobie sprawę z historycznych interesów narodu i jego potrzeb, to świadomość staje się potężną, materialną siłą i dźwignią ogólnego postępu.

Jeżeli zaś świadomość społeczna pozostaje w tyle, jeśli brak jest należytego zrozumienia węzłowych zadań politycznych i ekonomicznych, jeśli ztraca się perspektywę dziejowej walki socjalizmu z kapitalizmem — to zasoby ludzkiej energii, inicjatywy i ofiarności nie mogą być w pełni wykorzystane, a siła przewodnia naszej Partii w praktyce ulega osłabieniu.

Mówiąc o świadomej postawie ideowej i politycznej mamy na myśli nie tylko uczucie związane z sprawą socjalizmu, nie tylko znajomość podstawowych zasad naszej ideologii i polityki Partii, nie tylko udział w pracy. Pojęcie to oznacza dla nas postawę człowieka aktywnego, zaangażowanego w najszerzym tego słowa znaczeniu, postawę człowieka, który nie pozostaje obojętnym wobec żadnego zagadnienia z jakim się spotyka, którego cechuje pryncypialność i odwaga, który w każdej sytuacji i na każdym miejscu czuje się aktywistą naszej sprawy.

Kiedy mówimy o wychowaniu ideowym naszych członków, musimy pamiętać, że główną sprawą ma być to, jaką postawę zajmie członek partii w środowisku w którym żyje i pracuje. Stąd też zagadnienia zaangażowanej postawy ideowo-politycznej członków i kandydatów Partii w życiu osobistym i w pracy, zagadnienia właściwej pracy propagandowej, wyjaśniającej podstawowe problemy ideologiczne naszej Partii, muszą być przedmiotem szczególnej i systematycznej analizy poszczególnych organizacji partyjnych.

Socjalistyczna świadomość narodu nie rodzi się automatycznie, nie powstaje sama przez się jako produkt nowych warunków społecznych w miarę postępu w ekonomice. Tworzy ją natomiast i upowszechnia żywa, codzienna działalność ideologiczna, polityczna i wychowawcza Partii i władzy ludowej, rodzi się ona w pracy i w nieustannej walce nowego ze starym, tak w systemie stosunków społecznych, jak i w życiu duchowym narodu.

## O wyższy poziom szkolenia

Na podkreślenie zasługuje fakt, że stosunkowo znaczna liczba członków Partii (ponad 57 proc. stanu) jest objęta szkoleniem, niemniej jednak pozostała część tj. 43 proc. nie bierze w nim udziału w formie zorganizowanej. Część tych towarzyszy wprawdzie uczestniczy w lektoratach, uczestnictwo to jednak zakłada dowolność i stwarza trudności kontroli.

Z całym naciskiem należy stwierdzić, że pozostali towarzysze nie przestrzegają obowiązku statutowego, systematycznego podnoszenia poziomu ideowego i politycznego w tej formie. Jest to przecież obowiązek, dotyczący bez wyjątku wszystkich członków Partii bez względu na funkcję i zajmowane stanowisko, zwłaszcza w okresie realizacji trudnych i złożonych problemów określonych przez IV-ty Zjazd PZPR. W tej sytuacji nie wystarczy rutyna, dobre chęci towarzyszy, tu niezbędna jest dokładna znajomość zadań społecznych, politycznych i gospodarczych oraz prawidłowa ich interpretacja. Zasada zatem dobrowoli udziału w szkoleniu polega głównie na swobodzie wyboru określonego kierunku, metody czy formy pracy ideowo-politycznej w zależności od istniejących warunków lokalnych, a nie rezygnacji i pomijania tego podstawowego obowiązku partyjnego.

Odrębnym problemem jest sprawa towarzyszy, którzy ukończyli wszelkie dostępne formy szkolenia partyjnego. Fakt ten jednak nie zwalnia ich całkowicie z tego obowiązku. Rozwiązanie polega na organizowaniu dla nich form specjalnych, polegających na samodzielnym przygotowaniu przez uczestników poszczególnych problemów z wybranych zagadnień w sposób właściwy przez nich opracowany. Tą zasadą kierowano się organizując strukturę szkoleniową na rok bieżący. Obecnie natomiast głównym zadaniem Komitetów Zakładowych i Egzekutywy OOP jest niezbędna potrzeba usprawnienia i podniesienia wymogów zwłaszcza jakości szkolenia partyjnego, umiejętności związania treści nauczania z praktyką życiową, oraz wybranie

właściwego kierunku. W tym przypadku konieczny jest odpowiedni dobór programu, słuchaczy, wykładowców oraz przygotowanie zakresu metodyki nauczania.

Praktyka dowodzi, że często szkolenie partyjne nie spełnia dostatecznie zadań wychowawczych, szczególnie w tych przypadkach, gdzie wykładowcy nie posiadają odpowiedniego przygotowania z zakresu dokładnej znajomości podawanego materiału oraz metodyki pracy z dorosłymi. W tej sytuacji niezbędna jest pomoc w formie wymiany doświadczeń pracy szkoleniowej, zwłaszcza w zakresie polepszenia form i metod pracy wykładowców, a poprzez to zwiększenie aktywności uczestników w procesie szkolenia partyjnego. Szczególne znaczenie dla zwiększenia skuteczności tej działalności propagandowej ma właściwy dobór wykładowców. Rola wykładowcy bowiem jest szczególnie trudna i złożona, ponieważ na nim spoczywa obowiązek i odpowiedzialność nie tylko poli-

tycznego nauczania członków Partii, ale wraz z nauczaniem również ich socjalistyczne wychowanie. Towarzysze, którym powierza się to zadanie winni dysponować rzetelną wiedzą polityczną, umiejętnością prowadzenia dialogu ze słuchaczami, wysoką walorami osobistymi i moralno etycznymi. Wykładowca nieodpowiadający tym wymogom to antypropaganda szkolenia partyjnego.

## Aktualne problemy pracy ideowo-politycznej

(Fragmenty referatu wygłoszonego na Plenum KF PZPR)

Można przyjąć bez przesady, że powodzenie tej pracy w dużej mierze zależy właśnie od wykładowców, ich zapалу, głębokiej ideowości, a ponadto od ich osobistych uzdolnień, wykształcenia, od znajomości pracy z ludźmi. Aktyw partyjny, a szczególnie aktyw propagandowy musi się systematycznie uczyć poprzez pracę samodzielną i wykorzystywanie innych zorganizowanych form. Wykorzystywać w zajęciach szkoleniowych nie tylko wiadomości określone programem, ale również z tygodników, czasopism, literatury pięknej, radia i telewizji.

Szkolenie partyjne to również proces kształtowania umiejętności i nawyków samodzielnego oceniania sytuacji i zjawisk zarówno lokalnych jak i ogólnych, a następnie umiejętne przekazywanie ich słuchaczom.

## Nie wystarczy rekomendacja

Praca ideowo-polityczna nabiera szczególnego znaczenia wśród kandydatów Partii. Pod tym względem istnieją w naszej organizacji ujemne zjawiska świadczące, że organizacji partyjne nie przywiązują dostatecznej wagi do tego problemu. Dowodem tego są choćby przyjęcia kandydatów na członków, choć niejednokrotnie stwierdzono nie tylko brak przygotowania ich pod względem politycznym, ale nawet znajomości podstawowych postanowień statutu PZPR i wiadomości obywatelskich.

Przynajmniej tego stanu rzeczy tkwią w tym, że często wypacza się rolę członków polecających nowego kandydata, praca z nimi ogranicza się z zasady do wystawiania opinii polecającej, co z reguły prowadzi do pozostawienia kandydata samemu sobie. Nie nabrało jeszcze w naszej organizacji charakteru powszechnego, przydzielanie im zadań partyjnych, a jeżeli to ma miejsce, to nie zawsze są one należycie określone i często nie osiągać zamierzonego celu tj. wdrażania kandydatów do wszechstronnej działalności partyjnej.

Oprócz likwidowania tych przyczyn, którym POP muszą poświęcić więcej uwagi, należy organizować dla kandydatów szkolenie partyjne, dobierając do niego najlepszych, doświadczonych wykładowców, zwiększyć wymogi w pracy samodzielnej oraz pogłębić i rozszerzyć program tego szkolenia o tematykę dotyczącą tradycji PZPR jak również zagadnień etycznych i światopoglądowych. Ukończenie tak zorganizowanego kursu, osiągnięcie podstawowych wiadomości i wykazanie się nimi winno stanowić bezwzględny warunek przyjęcia kandydata na członka Partii.

## Wychowawcza rola zebrania partyjnego

Przejdźmy teraz do zebrania partyjnych. Często utraciły one charakter tego czym być powinny. Zebrania nie są miejscem szczerzej i uczciwiej rozmowy członków Partii, wymiary myśli i poglądów, platformą krytyki tego co złe i fałszywe w naszym życiu. Zapanowała na nich wszechwładnie nuda, schemat i rutyna. Zaczyna się od tego, że zebrania nie są dobrze przygotowane, że nikt nie troszczy się dostatecznie o to, aby były interesujące i aby potrafiły wciągnąć wszystkich członków Partii w poruszenie zagadnienia. Górę bierze rutyna. Sekretarzowi zdaje się czasem, że ma już takie doświad-

czenia w pracy partyjnej, iż szkoda czasu na przygotowanie zebrania. I w efekcie powtarza się nudne, schematyczne, wyprane z wszelkich treści ideowych zebranie. Brak na nim dyskusji — towarzysze milczą, chociaż „trywatnie”, w codziennych kontaktach w miejscu pracy, ust nie zamykają na temat nieprawidłowości, marnotrawstwa, niesprawiedliwości, kumoterstw, różnych klik i zaniedbań. O tych sprawach nie mówi się jednak na zebraniu, a przecież to one nurtują ludzi. I tak oto rodzi się następne wielkie zło — zobojetnienie, bierność i w efekcie niewiara w realizację programu partii.

Jeżeli brak jest na zebraniach szczerzej i uczciwiej rozmowy między członkami Partii, jeżeli szwankuje na całej linii szybko i wyczerpująca informacja o różnych wydarzeniach w świecie, w kraju i w naszej Hucie, to zaczyna szerzyć się niewiara w skuteczność naszego działania. Dzieje się to też dia-

tego, że forma przygotowania zebrania niejednokrotnie daleko odbiega od przyjętego już dawno dobrego zwyczaju omówienia tematyki zebrania i wniosków po zebraniu na grupie partyjnej. Zejście z szeroką informacją i dyskusją do grupy partyjnej, docenienie roli i znaczenia skuteczności działania grupy jest bezsprzecznie nie tylko ożywieniem pracy partyjnej, nad podniesieniem efektów ideologiczno-wychowawczych. Trzeba stwierdzić z oddaniem całej prawdy, że tam gdzie towarzysze docenili znaczenie grupy partyjnej, umiejętnie wykorzystali jej możliwości — są dobre rezultaty.

## Kierunki działania

Im lepiej pracuje organizacja partyjna, tym więcej ma spraw do rozwiązania. Chodzi jednak o wartość tej pracy, o jej treść. Chodzi o możliwie dokładne, odpowiedzialne rzeczywistym potrzebom zachowanie właściwej proporcji dwóch zasadniczych kierunków: działania ideowo-wychowawczego i ekonomiczno-produkcyjnego. Należy podnieść rangę zebrania partyjnych, ograniczyć tematykę organizacyjną na korzyść pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej. Musimy zaszczepiać nasze idee, kształ-

tować właściwe oblicze i postawę członków Partii jak i bezpartyjnych tumbardziej, że weszliśmy w trudny okres realizacji naszych zadań planu gospodarczego, że wchodzą do produkcji nowe, o jeszcze nieopracowanych procesach technologicznych wydziały.

Nie można podzielić naszej pracy w organizacji partyjnej na ideologiczną, polityczną i ekonomiczną. Jest tutaj pełna współzależność bez której nie będzie efektów produkcyjnych. Natomiast można i należy oddzielić sprawy, które winny być omawiane na naradzie produkcyjnej, radzie zakładowej, czy robotniczej, a problemami stawianymi na zebraniu partyjnym. Naszym zadaniem jest pomagać administracji, organizacji związkowej i Radzie Robotniczej i kontrolować ich działalność.

Zadaniem naszej partii jest krzewienie powszechnego szacunku dla pracy, troska o własność socjalistyczną, rzetelny stosunek do wypełniania obowiązków zawodowych i społecznych. Świadomość społeczna to nauka myślenia nie kategoriami osobistymi, ale przede wszystkim kategoriami potrzeb całego narodu i państwa socjalistycznego. Działalność wychowawcza Partii — kształcenie zrozumienia wartości i sensu codziennego trudu, umiejętności myślenia kategoriami społecznymi, wspólnych celów i zadań wiąże się ściśle z patriotyzmem, z poczuciem słusznej dumy z naszych osiągnięć, dorobku naszego narodu.

O skuteczności naszej pracy ideowo-wychowawczej decyduje nie tylko słowo, lecz również osobista postawa, śmiałość i zdecydowanie w polemice z wrogami i obcymi poglądami, umiejętność rzeczowego wyjaśniania wątpliwości i zastrzeżeń. Aby można było w coraz lepszym stopniu sprostać tym wymogom niezbędna jest większa ofensywność i systematyczność pracy organizacji partyjnych w tym zakresie. Komitety Zakładowe, Egzekutywy POP i OOP winny nieustannie śledzić proces prowadzenia działalności ideowo-politycznej. Oceniać jej formy i metody, stosowane w tym zakresie, a szczególnie ich skuteczność.

W trakcie szkolenia partyjnego, w rozmowach, na zebraniach partyjnych należy zwracać szczególną uwagę na sprawę ideowo-polityczną, prowadzić zdecydowaną walkę z dwulicowością i biernością członków Partii; walka bowiem o świadomość socjalistyczną jest jedną z najtrudniejszych i wymaga konsekwentnego stanowiska, zdecydowanej i czynnej postawy wszystkich organizacji partyjnych i ich członków. Tylko tą drogą, drogą codziennej systematycznej pracy organizacji partyjnej będziemy mogli nieustannie podnosić poziom całej zalogi naszego kombinatu, wiązać ją z kombinatem, tworzyć ducha solidarności i rozwijania twórczej inicjatywy, aby w ten sposób sprostać wielkim zadaniom, jakie przed nami stawiało polityczne i gospodarcze kierownictwo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Delegacja KC KPZR odwiedziła Hute im. Lenina

Przebywająca w naszym kraju delegacja Wydziału Ekonomicznego KC KPZR nie ominęła huty, którą odwiedziła w dniu 27 bm. W skład delegacji wchodził tow. tow. S. K. GRIGORIEW, zastępca kierownika Wydziału Budowy Maszyn KC KPZR, W. T. PIEREDREJEW, kierownik Sektora Przemysłu Ciężkiego KC KPZR, C. A. CZUKANOW, II sekretarz Obwodowego Komitetu z Huty, W. N. AZAROW, II sekretarz Obwodowego Komitetu z Ługańska, M. F. BORODICZ, I sekretarz Komitetu Miejskiego z Homla, S. W. KARNAUCHOW, kierownik Wydz. Przemysłu i Transportu Komitetu Obwodowego w Irkucku, W. W. SAWIN, sekretarz POP Zakładów Metalowych w Leningradzie i D. A. STEPANOW, pracownik Wydziału Zagranicznego KC KPZR, Gościom towarzyszyli tow. E. PANKAU z Wydziału Ekonomicznego KC PZPR oraz sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. J. PEKALA i tow. P. BOJKO z Wydziału Ekonomicznego KW.



Serdeczny uścisk dłoni tow. Pekala z S. Grigoriewem.



Pierwsze spotkanie w dyrekcji huty. Informacji udziela gościom radzieckim I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski. Fot. ST. GAWLIŃSKI

W godzinach rannych gości powitał przed Dyrekcją HIL przedstawiciel kierownictwa społeczno-politycznego HIL oraz Dyrekcji huty, poczym nastąpiło spotkanie z kierownictwem huty, reprezentowanym m. in. przez I sekretarza KF PZPR tow. T. Wachowskiego, przew. Rady Zakładowej HIL tow. J. Stefanika, przewodniczącego Rady Robotniczej HIL tow. A.

Komórkę, dyrektora technicznego HIL B. Graszewskiego. O budowie i perspektywach rozwojowych kombinatu, następnie o jego wynikach produkcyjnych mówili na wstępie I sekretarz KF PZPR huty mgr T. Wachowski i dyrektor techniczny mgr inż. B. Graszewski, szczególnie wiele uwagi poświęcając pomocy Związku Radzieckiego w przeszłości i obecnie. Z kolei delegacja radziecka udała się na kombinat, gdzie w czasie prawie dwuosobnego pobytu zapoznali się z naszymi walcownikami.

W godzinach południowych odbyło się spotkanie gości z aktywem huty, tj. członkami egzekutywy KF PZPR, KZ i POP z wydziałowych organizacji partyjnych oraz prezydiów Rad Robotniczej i Zakładowej, ZF ZMS, Dyrekcji HIL, kierownictwa działu techniki i postępu technicznego HIL.



Z plenum Rady Robotniczej HIL

# Przede wszystkim — gospodarność

Gdyby chciało się poszukać wspólnego mianownika dla wszystkich spraw poruszonych na plenum Rady Robotniczej HIL, odbyłym 28 bm., byłaby nim troska o gospodarność i prawdziwie socjalistyczny stosunek do mienia społecznego, jakim jest huta, jej cały majątek w postaci budynków, budowli i urządzeń. Po raz pierwszy szeroki kolektyw Rady zastanawiał się nad zagadnieniami gospodarki środkami trwałymi i inwentaryzacją — po wstępnym przygotowaniu tego problemu do omówienia na ubiegłotygodniowym posiedzeniu prezydium RR. Blisko 15 milio-  
nowy majątek huty wymaga nie tylko gospodarskich starań o utrzymanie go, ale i o właściwą eksploatację. Jak dotąd, załoga huty nie była chyba złym gospodarzem, skoro miernik wyników gospodarowania kształtował się jako wielokrotnienie wartości produkcji towarowej w minionym pięcioleciu, w stosunku do wzrostu majątku HIL (230 proc. na 48,4 proc.).

Czy jednak nawet taki wynik mogą uznać gospodarze huty za najwyższy, na jaki stać załogę? Odpowiedź uczestników plenum była jednoznaczna: nie. Huta może osiągać jeszcze lepsze rezultaty. Stwierdzenie to ma tym głębsze znaczenie, że w dalszym ciągu trwa intensywna rozbudowa HIL, że powiększa się nieustannie jej wielki majątek w postaci budynków, maszyn i urządzeń, środków transportowych itd.

Dobra gospodarka ma swoje kanony, które znaleźć można było w analizie przeprowadzonej przez głównego księgowego HIL mgr S. Kaima. Np. amortyzacja środków trwałych, prócz roli miernika zużycia majątku trwałego — jest również instrumentem ekonomicznego regulowania gospodarki środkami trwałymi. Dla osiągnięcia tego celu zasadnicze znaczenie ma terminowe przekazywanie obiektów do eksploatacji, unikanie tworzenia zapasów rezerwowych środków trwałych, bieżące zgła-

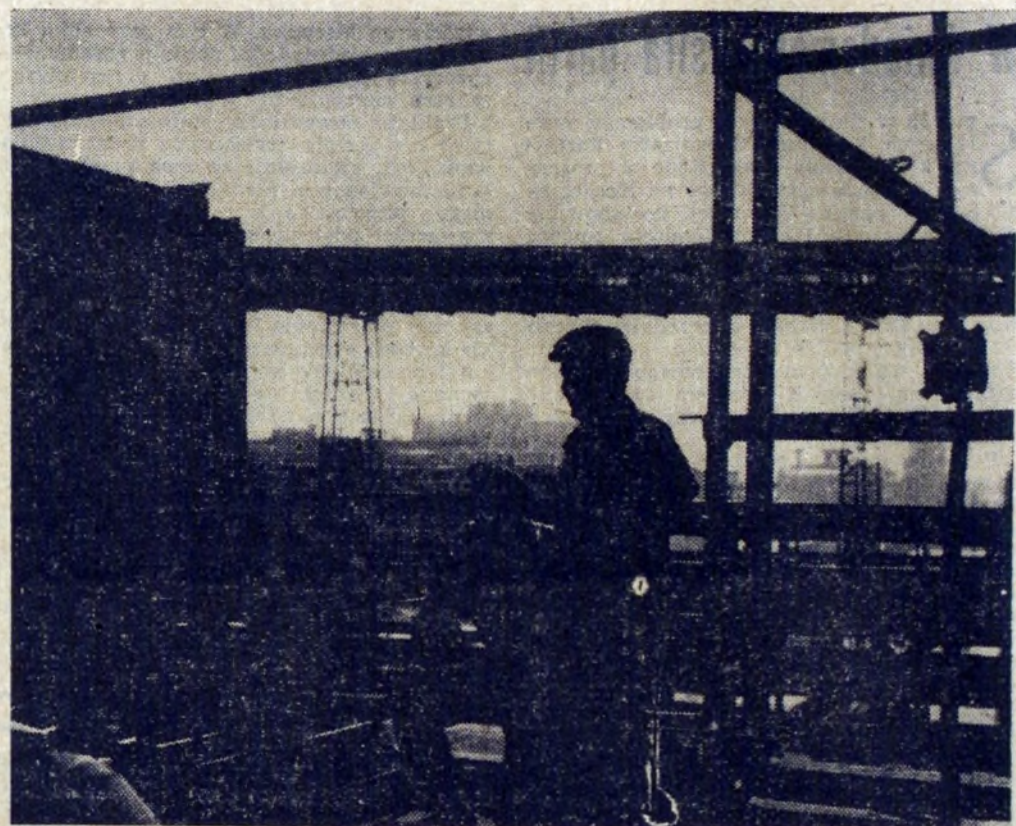
szanie do upłynnienia zbędnych środków trwałych, następnie bieżące zgłaszanie do likwidacji środków trwałych zużytych lub wycofanych z produkcji i przeznaczonych do rozbiórki. A i to jeszcze, że wszelkie zaniedbania w zachowaniu którejkolwiek z tych zasad wpłynąć muszą na zwiększenie kosztów przedsiębiorstwa i tym samym pogorszenie wyników ekonomicznych huty. Następnym kanonem powinna być prawidłowość gospodarki remontowej.

Tymczasem dyskusja, w której wzięli udział sekretarz KF PZPR W. Żolnierkiewicz, dyr. ekonomiczny HIL mgr inż. W. Künstler, gł. mechanik HIL mgr inż. T. Sadowski, gł. energetyk HIL mgr inż. Z. Centkowski, przewodniczący Rady Zakładowej HIL J. Stefanik, przew. ZF ZMS A. Peszko, przewodniczący RR Stalowni Biernacki, i in. wykazała, że w naszej hucie istnieją poważne odchylenia od ustalonych prawideł gospodarki środkami trwałymi, że gospodarka remontowa — o czym zresztą oddawna wiadomo — stanowi pięte achillesowe wady huty. Dysproporcja między wzrostem ilości środków trwałych i potencjału remontowego sprawia, iż groźba niszczenia urządzeń i budynków bez właściwej konserwacji i remontów staje się coraz poważniejsza.

Wiele problemów z tej dzia-

dziny, cały szereg popierających krytyczne uwagi przykładać, których tu przytoczyć nie sposób, skłoniły uczestników plenum do podjęcia uchwały, w myśl której Rada posiedzeniem tym zapoczątkowała porządkowanie gospodarki środkami trwałymi, uważając przeprowadzoną dyskusję za wstępną. Sprawom tym zostaną poświęcone KSR-y na wydziałach oraz KSR huty w II kwartale przyszłego roku, po odpowiednim przygotowaniu wniosków.

Również w wystąpieniu przewodniczącego prez. Rady Robotniczej HIL A. Komórki na zakończenie plenum, przewijała się, podobnie jak w wypowiedzi sekretarza ekonomicznego KF PZPR W. Żolnierkiewicza, przew. Rady Zakładowej J. Stefanika i innych dyskutantów zasadnicza myśl, iż prawdziwa gospodarność zależy od pełnego zrozumienia jej wagi przez załogę, od właściwego stosunku do mienia społecznego, do własnej pracy. Tutaj otwiera się zadanie dla organizacji polityczno-społecznych, których inicjatywa i współdziałanie z kierownictwem oraz administracją huty są nieodzowne, jeśli ma się myśleć o rzeczywistym podniesieniu gospodarki majątkiem huty na wyższy poziom.



Ludzie gną na tle gigantycznych konstrukcji, ale powstały one przecież dzięki wysiłkowi człowieka. Romantyzm wielkiej budowy urzeka każdego, kto zetknie się z nią po raz pierwszy. Zdjęcie z terenu Zakładu Koksochemicznego. Fot. ST. GAWLIŃSKI

## Rozpoczynamy kwartał bhp

Październik — listopad i grudzień, to miesiące popularnego już w Hucie im. Lenina — Kwartału BHP, który w roku bieżącym przebiegać będzie pod hasłem „Zwalczamy wadliwe metody pracy”. Komisja Ochrony Pracy Rady Zakładowej Kombinatu, opracowała wytyczne dot. poprawy stanu bhp w okresie ostatniego kwartału br. Nastawiamy się na dalsze stałe usuwanie zagrożeń, likwidację naruszenia przepisów bezpieczeństwa pracy.

W okresie m-ca października powinny odbyć się w wydziałach huty narady robotnicze, w tku których omówić należy wyniki dokonanych ostatnio społecznych przeglądów stanowisk pracy i ustalić plany przebiegu Kwartału BHP. W naradach powinien być zapewniony szeroki udział dozoru techn. i załogi.

Omówić należy akcję zmniejszenia wypadkowości poprzez likwidację istniejących jeszcze zagrożeń wypadkowych i wadliwych metod pracy. Od przygotowania i przebiegu narad, od prawidłowej mobilizacji załóg, zależy przebieg i osiągnięcia Kwartału BHP i wyniki behapowskie bieżącego roku. Propozycje idą w kierunku powołania w każdym wydziale zespołu koordynacyjnego w składzie — kierownik wydziału, inspektor bhp oraz wydziałowy społeczny inspektor pracy. Sugerujemy powołanie analogicznych zespołów na szczeblu oddziałów (oczywiście w wydziałach większych).

W czasie Kwartału BHP powinny powstać w wydziałach i oddziałach huty nowe, wzorowe stanowiska pracy, powinny być przeprowadzone eliminacje do „Olimpiady BHP”, konkursy na

najlepszego znawcę przepisów i zagadnień ochrony pracy, zakończone w każdym wydziale konkursem, przebiegającym pod hasłem — „Z BHP na Ty”. Konkursom zapewnić należy atrakcyjną formę, a pracownikom dostarczyć odpowiedniej literatury, wykorzystując w tym celu nowopowstałe w wydziałach huty biblioteczki behapowskie. — Załoga huty lubi też formę szkolenia bhp, bo przynosi ona obok koniecznych w pracy wiadomości fachowych, korzyści materialne w postaci rzeczowych nagród. W roku bieżącym przewiduje się ponadto nagrody dla tych, którzy przyczynią się do najbardziej atrakcyjnego i skutecznego przebiegu Kwartału BHP, do poprawy stanu bhp w wydziałach huty.

Okres Kwartału BHP, to jednocześnie okres analizy stanu propagandy behapowskiej w wydziałach, uaktualnienia, uzupełnienia i odnowienia — hasel, plakatów, napisów ostrzegawczych, gazetek ściennych, „błyskawic”. Wskazaniem jest podobnie jak się to dzieje w radzieckich, czechosłowackich czy węgierskich zakładach pracy, wprowadzenie tzw. „Wart BHP” — Odpowiedniej treści proporzycy, czy napisy na stanowiskach pracy powinny informować, że pracujący tu zespół zaciągnął „Wartę BHP”, że stosuje właściwe, bezpieczne metody pracy, zmniejsza wypadkowość, nie zapomina o używaniu odzieży i sprzętu ochrony osobistej, o czystości i porządku na swym stanowisku pracy. Przymownie należy również o konieczności przeprowadzenia tzw. przedzimowych porządków wokół wydziałów huty. Na tym „ugorze”, wiele jest jeszcze do zrobienia.

Wszystkie wydziały HIL zostały zaopatrzone w popularne wydawnictwo pt. „Barwy w służbie bhp”. Okazuje się, że po ostrym wiosennym starcie we wprowadzaniu kolorystyki w wydziałach huty, obserwowane jest ostatnio nieco „marazmu”. Warto to osłabienie tempa nadrobić. Właśnie teraz w Kwartale BHP. — Zainteresowanym przypominamy, że sierpniowy numer (nr 8.) miesięcznika „Ochrona Pracy” przynosi omówienie normalizacji barw i znaków bhp w Polsce. Warto również, aby okres Kwartału BHP widocznym był w schludnym, czystym ubiorze roboczym załogi.

Kwartał BHP w HIL — rozpoczęty. Nie chcemy i nie potrafimy podać gotowej recepty na jego wzorowe przeprowadzenie. Zostawiamy to inicjatywie i pomysłowości zespołów kierujących działalnością behapowską w wydziałach huty. Przymyślamy jednak, że wszystkie udane akcje w tej dziedzinie, zależą od szczerzego osobistego zaangażowania się przede wszystkim organizatorów i osób z nimi współpracujących, od wytworzonego klimatu i zainteresowania załogi.

SLAWOMIR STOPA

## IV Plenum a inwestycje

W ubiegły poniedziałek odbyło się bardzo ciekawe otwarte zebranie partyjne zorganizowane przez KZ PZPR przy D1, poświęcone omówieniu wpływu uchwał IV Plenum KC PZPR na system planowania i zarządzania w inwestycjach. Mówił o tym w swym referacie mgr inż. Huczkowski. W Dyrekcji Inwestycji wprowadzono już szereg posunięć natury technicznej i administracyjnej wynikających z uchwał IV Plenum. Do jednego z nich należy zastosowanie harmonogramów wg systemu PERT. System ten umożliwiający wykorzystanie maszyn racjonalnie, po raz pierwszy wypróbowany w USA przy budowie raket kosmicznych, przyjętą się już na całym świecie, z uwagi na różnorodne korzyści. W Polsce stosowany jest ostatnio przy budowie okrętów, a także i w Hucie im. Lenina na budowie w. pieca, Aglomerowni, Siabinga i przy remoncie większych agregatów.

Tow. Marian Kejkik podzielił się z zebranymi interesującymi informacjami na temat sytuacji gospodarczej w kraju, uzyskanymi na kursie, który odbył się w KC PZPR dla omówienia uchwał IV Plenum.



## Szkolenie — najpewniejszą drogą do awansu zawodowego

PROBLEMATYKA SZKOLENIA zawodowego w naszej hucie była ostatnio przedmiotem wspólnych obrad Prezydium Rady Zakładowej HIL i Prezydium ZF ZMS. Obszerną informację w powyższej sprawie złożył kierownik Ośrodka Szkoleniowego HIL tow. JÓZEF KASPROWSKI, po czym wywiązała się dyskusja. Głos w niej zabrali następujący towarzysze: KOSTRZEBA, SENIUTA, GŁOWACKI, MIODOWICZ, SZPARNIAK, PESZKO, GEDEK oraz prowadzący obrady przew. Rady Zakładowej HIL tow. JAN STEFANIK.

Jak wiadomo, w uchwałach IV Plenum KC bardzo mocno podkreślona została wysoka ranga szkolenia zawodowego i w ogóle podnoszenia kwalifikacji ogólnych, a także fachowych, w zakładach pracy. Stąd zajęcie się tymi sprawami przez organizację związkową i organizację młodzieżową w HIL. Jakże najważniejsze sprawy — wchodzące w zakres problematyki szkoleniowej — należałoby wypunktować na marginesie obrad? Czy notowany jest postęp w podnoszeniu kwalifikacji przez załogę huty?

Zanim przejdę do szczegółów — jedna cyfra, która rzu-

ca sноп światła na wagę problematyki szkoleniowej w HIL. Otóż po latach wielkich wysiłków i skoncentrowanego działania, mamy jeszcze ciągle u nas w hucie ok. 1600 pracowników nie posiadających pełnego wykształcenia podstawowego w zakresie 7 klas. Zrobiliśmy jednak niemało, ale ciągle jeszcze znaczna część załogi, niejednokrotnie na dość odpowiedzialnych stanowiskach w produkcji, posiada zasadne braki w wykształceniu stopnia podstawowego.

Już sam tylko ten fakt określa jednoznacznie kierunek głównego natarcia w dziedzinie szkolenia. Musi to być kurs na organizacyjne ujęcie wszystkich pracowników HIL, którzy nie mogą wylegitymować się pełną szkołą podstawową. A z tym niestety ciągle nie jest dobrze. Oto jak mówił tow. Kasprowski, w roku ub. planowano przyjęcie do szkół podstawowych w HIL 150 pracowników. Z trudnym zapisano 86. Ale niestety w ciągu roku odpadło z tego ok. 50 proc. uczących się. Drugi bardzo ważny kierunek działania — w odniesieniu przede wszystkim do ludzi

starszych wiekiem (powyżej 35 lat życia), to forsowanie szkolenia na specjalnych, skróconych kursach. W ub. roku dzięki tego rodzaju kursom szkole podstawową ukoń-

czyło 113 pracowników HIL. Zakłada się, że do roku 1970 wszyscy nasi hutnicy muszą mieć ukończoną szkołę podstawową w pełnym zakresie 7 klas. Aby stan taki osiągnąć trzeba będzie zdwoić wysiłki Ośrodka Szkoleniowego: co roku kursy powinno kończyć ponad 300 pracowników.

ATERAZ KILKA UWAG o przygotowaniu nowych kadr dla kombinatu. Największy udział mają w tym Zasadnicze Szkoły Zawodowe (dla młodocianych i dla dorosłych pracowników HIL) oraz Technikum. W ZSZ dla młodocianych nabór — zarówno w roku ub. jak i obecnie — był prawidłowy, osiągnięto założony stan. Po raz drugi jednak nie udało się otworzyć klasy o specjalizacji wielkopiecowej. Bez trudu również przeprowadzony został nabór do ZSZ dla dorosłych pracowników. Ogromnym powodzeniem wśród załogi cieszy się nasze Technikum Hutnicze. Zgłoszeń było tego roku znacznie więcej niż miejsc, ale wszyscy chętni się dostali. Ponieważ istnieje duże zapotrzebowanie na specjalistów energetyków — Technikum zamierza utworzyć dodatko-

wą klasę tej właśnie specjalności. Niestety chętnych znalazło się co niespełna sześciu. Wobec braku kandydatów — zamiar spali na panewce i zamiast specjalności energetycznej powołano jeszcze jedną klasę o specjalności elektrotechnicznej.

W bież. roku nie przeprowadzono w ogóle naboru na Studium Inżynierskie przy hucie. Po prostu przeszkoda w rozwijaniu tej placówki naukowej jest brak odpowiednich funduszy oraz — co również bardzo istotne — brak należytych pomieszczeń. W sumie na wyższych uczelniach studiuje obecnie 477 pracowników huty.

Sprawa, która skupiła w dyskusji uwagę jest stosunkowo duży odświew w czasie nauki i to w dodatku we wszystkich szkołach na terenie Huty im. Lenina. Dla przykładu — w ZSZ dla pracowników dorosłych zrezygnowała z nauki trzecia część uczniów, w Technikum odpadło ok. 20 proc. uczniów — 143 osoby. Dlatego, z jakich przyczyn, istnieją tak duże odświew? Z rozważania Ośrodka Szkoleniowego HIL wynika, że podstawową przyczyną stanowią trudności z nauką, z przygotowywaniem się do lekcji, ale trudności wynikające z sytuacji rodzinnej, z obowiązków domowych uczniów itd. Na to już niestety, szkoły mają wpływ bardzo niewielki.

WARTO PODKREŚLIĆ jeszcze dwie sprawy: w jakim stopniu zaspokajają nasze szkoły zapotrzebowanie zakładu na nowe kadry i jaką dysponujemy kadrą nauczycieli. Otóż w ub. roku nasze placówki przekazały hucie łącznie 735 absolwentów, ludzi w zasadzie dobrze przygotowanych do pracy. Należy dodać, że cyfra ta dwukrotnie przekracza liczbę absolwentów i innych szkół, przyjętych do pracy w HIL. W

podstawowym stopniu zabezpieczamy więc kadry własnymi środkami i to chyba należy uznać za stan jak najbardziej prawidłowy oraz korzystny. Nauczycieli i wykładowców mamy w hucie 102, przy czym 32 etatowych i 70 zatrudnionych w mniejszym wymiarze godzin. „Ciała pedagogiczne” legitymuje się dobrym przygotowaniem i bardzo dużym doświadczeniem w pracy. Stale zresztą kładzie się nacisk na doskonałość naszej kadry nauczycielskiej.

WNIOSKI I UWAGI jakie wysunięte zostały w dyskusji? Przede wszystkim to, że należy dążyć do większej efektywności nauczania. Likwidować duży odświew. W żadnym wypadku nie można zrezygnować z walki o poprawę warunków lokalowych. Budowa obiektu dla naszych szkół i ośrodka — jakkolwiek nie może wyjść z impasu, jest bezspornie pilną i niesłychanie ważną inwestycją. Konieczne jest wzmocnienie pracy wychowawczej w naszych szkołach, nie może obejść się bez ściślejszej współpracy z rodzicami uczniów — pracownikami HIL. Dążyć należy do zabezpieczenia uczniom możliwości ćwiczeń w należycie wyposażonych warsztatach szkolnych. Nie koniecznie możliwe to jest tylko drogą nowych inwestycji: tow. I. Szparniak zgłosił projekt wykorzystania wolnej stosunkowo części hali w Wydz. P-61 (koło KAC-a).

Szeroko i bardzo dokładnie precyzuje zadania huty w zakresie problematyki szkoleniowej uchwała podjęta wspólnie przez organizację związkową i młodzieżową HIL.

(10)



# SPORT

## Trudny mecz bokserów

Zakończyła się pierwsza runda mistrzostw ekstraklasy bokserkiej. Drużyna Hutnika — mistrza Polski, uplasowała się na półmetku na pierwszej pozycji, ale w ostatniej kolejce jej przewaga nad wrocławską Gwardią zmalała z trzech do dwu punktów. Sytuacja w I lidze bokserkiej ilustruje poniższa tabela:

1. Hutnik	9 15	116:84
2. Gwardia Wr.	9 13	87:83
3. BŚTS	9 10	93:83
4. Gwardia W-wa	9 9	88:82
5. Zawisza	9 8	87:91
6. Legia	9 8	82:94
7. Polonia Gd.	9 8	70:106
8. Wybrzeże Gd.	9 7	92:84
9. Gwardia Ł.	9 6	82:95
10. Stal St. W.	9 6	71:107

Dziś (sobota 2 października) przebiegał mecz Hutnika rozpoczynając drugą rundę mistrzostw. Przeciwnikiem ich będzie warszawska Gwardia, a pojedynek odbędzie się w Warszawie. Spokojnie nie będzie łatwe dla Hutnika. W pierwszej lidze bardzo trudno wygrać na obcym ringu. Choć Hutnikowi zdarzało się już wywozić punkty z Warszawy. Atmosfera w Hali Mirowskiej nie jest zresztą tak ciężka jak na przykład w Stalowej Woli, gdzie Hutnik, ogólnie uważany za faworyta, zaledwie zremisował. Ale z drugiej strony Gwardia dysponuje silniejszym zespołem niż Stal.

W warszawskim spotkaniu prawie w każdej wadze obaj

przeciwnicy mają równe szanse. Jedyne Kulej stoi poza konkurencją. Interesująco zapowiada się pojedynek w wadze półciężkiej, w której zadomowił się ostatnio Walasek. Ciekawe jak będzie sobie z nim poczynał Dragan. Warto przypomnieć, że pięściarz Hutnika na turnieju przedolimpijskim w Katowicach stoczył bardzo dobrą walkę z Pietrzykowskim. Również pojedynek „ciężkich” Jędrzejewskiego i Laska zapowiada się atrakcyjnie.

Hutnik wystąpi w Warszawie w swym normalnym zestawieniu. Prawdopodobnie tylko w wadze lekkośredniej Gajewskiego zastąpi Zuk. Poza już wymienionymi pojedynkami na uwagę zasługują walki w muszej (Nakonieczny — Wichman), w koguciej (Karyś — Rekawek), w lekkiej (Dudczak — Kamiński). Stawka — jak widać — bardzo wyrównana. A w takich sytuacjach własny ring, doping publiczności i jej psychologiczny nacisk na sędziów ma niestety bardzo duże znaczenie.

Na własnym ringu zobaczymy pięściarza Hutnika dopiero w listopadzie w mistrzowskim meczu z Wybrzeżem Gdańsk. Być może wcześniej odbędzie się jakieś spotkanie towarzyskie.

Wyjazd drużyny Hutnika do Szwecji, został przesunięty (przez Szwedów) na termin późniejszy.

## Tydzień sukcesów piłkarzy

Mineło 9 kolejnych spotkań mistrzowskich w II lidze, lecz w dalszym ciągu różnice punktowe dzielące poszczególne drużyny są bardzo minimalne i żadna z drużyn nie ma zamiaru pozostać w tyle. Każdy mecz w tej sytuacji jest bardzo zacięty. Odniesienie zwycięstwa może dać drużynie awans o trzy, cztery miejsca w górę, natomiast porażka może ją zepchnąć o taką samą ilość miejsc w dół tabeli. Świadczy to o wyrównanym poziomie większości drużyn. Na podstawie obserwacji ostatnich meczów stwierdzić możemy, że forma Hutnika nieznacznie, lecz stopniowo zwęża się. Szczególną poprawę dale się zauważa zwłaszcza w grze ataku. Przeprowadzane akcje są płynniejsze i poparte strzałami. Te jednak nie są jeszcze tak celne jakby życzyli sobie tego kibice. Dużo do życzenia pozostawia także gra bocznych obrońców.

Piłkarze Hutnika po zwycięstwie nad Motorem Lublin, odrobili częściowo dystans dzielący ich od drużyn pierwszej połówki tabeli i mają wszelkie szanse ku temu, ażeby po najbliższej niedzieli znaleźć się bliżej czołówki. Oczywiście potrzebne do tego jest — zwycięstwo nad Górnikiem Wałbrzych. Posiada on obecnie dwa punkty więcej od Hutnika i znajduje się w tabeli na 6 miejscu. W ostatnią niedzielę, zremisował na swoim boisku z Rakowem, przy czym Raków wyrównując bramkę zdobył na minutę przed zakończeniem meczu. Najsilniejszą formacją drużyny Górnik jest atak, w którym między innymi występują byli reprezentanci Polski — Kempny. Tak więc dużo zależy będzie od postawy defensywy Hutnika. Wierzymy, że wszyscy zawodnicy Hutnika zagrają niezwykle ambitnie i nie zaprzeczają szans na poprawienie lokaty. Początek meczu w niedzielę o godz. 11.30.

Bardzo dobrze spisał się również w ub. niedzielę Hutnik Ib, który pokonując Hetmana Zamość 4:3 zakwalifikował się do III rzutu Pucharu Polski, w którym startować będą już drużyny drugoligowe. Strzelcem wszystkich bramek

dla Hutnika był Jagiełczak, który obok Pesta i Niemca należał do najlepszych zawodników drużyny.

Od zwycięstwa do zwycięstwa idzie Hutnik II. W ostatnim meczu pokonał Słomniki 5:1. Bramki strzelił: Mendrecki 3, Ptak i Hyla po 1. W grze drużyny widać stałą poprawę i zaczyna się ona stawać groźnym i dojrzałym przeciwnikiem. Nadmienić należy, że w drużynie tej występują prawie sami wychowankowie Hutnika, którzy rok temu skończyli wiek juniorski.

Również Hutnik III nie stracił dotychczas punktu, a w ostatnią niedzielę pokonał LZS Wawrzyszczyc 2:0. Bramki zdobyli Cwięka i Pawlik.

Juniorki odnieśli nowe zwycięstwo pokonując Wisłę Ib Kraków 5:0. Po jednej bramce zdobyli: Najduchowski, Sagan, Tyrka, Knapik i Mikuda.

### Turniej ogólnopolski w Gorzowie...

Pierwszy w tym roku ogólnopolski turniej w tenisie stołowym odbędzie się w Gorzowie Wielkopolskim (a nie jak pierwotnie planowano w Zielonej Górze) w dniach 3 i 4 października. Z Hutnika wyjeżdżają: Barbara Ratzko i Alina Szwed oraz Józef Petek, Wiesław Chajdecki i Czesław Knapik.

### ...i turniej okręgowy w Nowej Hucie

W dniach 9 i 10 października w sali Hutnika odbędzie się II okręgowy turniej kwalifikacyjny w tenisie stołowym. W sobotę 9 bm. — w kategorii kobiet i juniorów, natomiast w niedzielę 10 bm. w kategorii seniorów.

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi wznowione zostaną dopiero 15 bm. W tym dniu Hutnik podejmować będzie łódzkiego Włókniarza, a w niedzielę 17 bm. drużynę Startu — również z Łodzi.



Kierownik spływu Emil Klamra kręcznie manewrując wśród rośli wyznacza bezpieczny szlak dla innych kajaków.

**W** celu spopularyzowania atrakcyjnej formy wypoczynku, jaką jest turystyka kajakowa, zarząd Oddziału PTTK HIL wystąpił z inicjatywą zorganizowania w 1966 r. I Ogólnohutniczego Spływu Kajakowego Pilicą, którą zaliczamy do najpiękniejszych szlaków wodnych Polski. Rzeka ta posiada czystą wodę nadającą się do bezpiecznej kąpieli i płynięcia przez malownicze okolice.

Chcąc bliżej zapoznać się z trasą przyszłego spływu, wyznaczmy miejsca na biwaki oraz należyście przygotować jego organizacyjną stronę, postanowiono dokonać wizji lokalnej. Zadania tego podjęło się 8 zapalonych wodniaków, w tym 3 dzielne kobiety, których nie odstraszyła nawet niepomyślna przy tego rodzaju eskapadzie prognoza pogody.

Po kilkugodzinnej jeździe autobusem o pierwszej w nocy dobijamy do mostu na Pilicy w Koniecpolu. Przy blasku latarek szukamy odpowiedniego miejsca na biwak. Zegnamy kierownicę PTTK-owskiego „Sana”, który wraca do huty, rezygnując z proponowanego mu noclegu w namiocie.

Słońce mocno już dopekła, gdy spuszczamy kajaki na wartki nurt rzeki. Przeglądam informator, z którego wynika, że Pilica jest największym lewobrzeżnym dopływem Wisły. Jej długość wynosi 342 km. Dno rzeki jest płaszczyste. Jej głębokość waha się w granicach od pół do trzech metrów. Ciekawa lekturę przerywa nam narastający szum wody. Zbliżamy się do starego młyna. Przenosimy kajaki i dalej w drogę.

Po wielu tarapatkach dobijamy do Przedborza — miejscowości, z której w przyszłym roku rozpocznie się I Spływ Kajakowy Hutników. Doświadczyliśmy bowiem do przekonania, że trasa, którą dotychczas pokonał, mimo swojskiego uroku, jest zbyt męcząca dla początkujących wodniaków.

Z Przedborza rzeka wije się wśród olbrzymich lasów. Miejscami jest tak pięknie, że mimo woli przestajemy wiosłować. Z zalem też opuszczamy uroczyste biwaki, z którymi wiążą się miłe wspomnienia długich wieczorów spędzonych przy ognisku w wesołym gronie przyjaciół.

Wszystko co dobre, szybko się kończy. W czwartym dniu wiosłowania pokonując wiele nieprzewidywanych trudności, dobijamy do Sulejowa, odległego o kilkadziesiąt kilometrów od Spawy — celu naszej wyprawy. Wracamy z postanowieniem, że ten odcinek przepłyniemy w przyszłym roku wspólnie z uczestnikami I Ogólnohutniczego Spływu Kajakowego Pilicą.

B. DZIEKAN

## Znów remis w tenisie stołowym

Kolejne dwa spotkania o mistrzostwo I ligi w tenisie stołowym przyniosły drużynie Hutnika jedną porażkę i jedno zwycięstwo. Więc w sumie wynik „remisowy”, podobnie jak tydzień wcześniej w meczach w Łodzi i w Warszawie.

Mecz z wicemistrzem Polski, AZS Gliwice zakończył się porażką Hutnika 2:6. W meczu tym bardzo dobrze zaprezentował się Petek, który zdobył oba honorowe punkty dla swego zespołu. Petek wygrał w dwu setach z byłym mistrzem okręgu krakowskiego Gowinem oraz w 3 setach z Kubacką. Ładną partię rozegrał Ratzko, przegrywając w 3 setach z czołową zawodniczką kraju, Noworytą.

Zawiodł natomiast Knapik, który przegrał z Gowinem i Podwórnym, wykazując przy tym, szczególnie w spotkaniu z Gowinem słabą odpor-

ność nerwową. Również Chajdecki przegrał dwa spotkania — z Podwórnym i Kubacką. Tylko do ostatniego spotkania oraz wspomniana już partia Petek — Gowin zakończyły się po 2 setach. Pozostałe trwały trzy sety. W ogóle mecz miał bardzo wyrównany przebieg. Przy odrobinie lepszej dyspozycji Knapika i Chajdeckiego, ogólny wynik mógł być korzystny dla Hutnika.

W dwa dni później zespół Hutnika podejmował drużynę Wawelu Witek z Rudy Śląskiej. Hutnik wygrał 6:5, chociaż spodziewano się znacznie lepszego wyniku. Wawel bowiem, to w tej chwili najsłabsza drużyna w I lidze — nie zdobyła żadnego punktu. W tym meczu doskonale zaprezentowała się Ratzko — wygrała grę pojedynczą z Wiczcorkówną, z zawodniczką, która ma na swoim koncie tytuł mistrzyni Polski juniorek w dwu dyscyplinach sportu: tenisie ziemnym i tenisie stołowym. W tym bardzo zaciętym

spotkaniu trzeci decydujący set przyniósł zwycięstwo zawodnicze Hutnika w stosunku 27:25; Ratzko wspólnie z Knapikiem wygrała również grę mieszana z dobrą parą Wiczcorkówna — Cyrus. W grach pojedynczych mężczyzn csał trójka Hutnika przegrała z Cyrusem, a wygrała z Materią. Knapik i Petek przegrali z trzecim zawodnikiem Wawelu, Zalewskim. Przyjemną niespodziankę zgotował tym razem Chajdecki, wygrywając z Zalewskim, na co po porażkach jego koleżków raczej nie liczone. Ten punkt przechylił szalę zwycięstwa na korzyść Hutnika.

### Zwycięstwo piłkarzy Wandy

Drugie pod rząd zwycięstwo odnieśli piłkarze Wandy, poprawiając nieco swą sytuację w klasie A. Nowouchacanie wygrali z Unią Ib Oświęcim 6:2.

W nadchodzącą niedzielę 3 października Wanda grać będzie w Wolbromiu z tamtejszym Przebojem.

Wśród mężczyzn pierwszy był Stanisław Torba z Zakładu Koksocemnicznego 35 punktów. Dwa następni zawodnicy Ryszard Polonczyk i Andrzej Orzeł z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego uzyskali tę samą ilość punktów. Czwarty był Edward Ziębacz również z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego 30 punktów, a piąty Jan Nitkiewicz ze Stalowni Konwertorowo-Tlenowej 29 pkt.

### KAJAKI

Zawody kajakowe odbyły się w dwu konkurencjach: jedynek i dwójek. W jedynkach najlepszy rezultat uzyskał Skalka z Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. Drugi był Grzegorzcyk ze Stalowni Martenowskiej, trzeci — Zajac (Odlęwnie), czwarty — Nowak a piąty Kruczek (obaj z ZMO).

W dwójkach zwyciężyła osada Odlęwni Zajac — Obszarny. Drugie miejsce zajął dwójka Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego Pietroń — Kozioł, trzecie Grzegorzcyk — Janawa (Stalownia Martenowska) czwarte Marzec — Solarz (Odlęwnie) i piąte Nowak — Kruczek (Zakład Materiałów Ogniotrwałych).

### TOWARZYSKIE IMPREZY W STALOWNI KONWERTOROWEJ

Aktywne koło TKKF przy Stalowni Konwertorowo-Tlenowej ogranicza się do startu w zawodach objętych programem

## WYBORY W PEŁNYM TOKU

POD RED. J. Z.

### Wybory w pełnym toku

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacji fabrycznej ZMS zbliża się do półmetka. W dalszym ciągu odbywają się — zgodnie z planem — zebrania kół, na których dokonuje się oceny pracy ZMS-owskiej i wyboru nowych władz. Jak już pisaliśmy, w większości wypadków dyskusja koncentruje się nad zagadnieniem realizacji Uchwał III Zjazdu ZMS. Trzeba jednak stwierdzić, że

na niektórych zebraniach omija się te zasadnicze problemy, sprowadzając dyskusję do spraw mniej ważnych. Szczególną cechą tegorocznego kampanii jest z wyjątkiem charakteru dyskusji. Szczerść wypowiedzi i śmiałość postulatów są pozytywnym zjawiskiem świadczącym o dokonywaniu się właściwych procesów zmierzających do ożywienia działalności ZMS.

Wszystkie zebrania kół obsługiwane są przez aktyw Zarządu Fabrycznego i Zarządów Zakładowych. Przedstawiciele tych instancji pomagają w wyjaśnianiu trudniejszych spraw i przedstawiają założenia pracy ideowo-organizacyjnej ZMS w Hucie.

Podobnie jak w poprzedniej kampanii sprawozdawczo-wy-

borczej obserwuje się w tym czasie wzrost szeregów organizacji. Zgłaszają się nowi członkowie, którzy w klimacie ożywienia wyborczego wstępują do ZMS. W tej chwili stan organizacji fabrycznej zbliża się do trzech tysięcy. Należy oczekiwać, że dalszy przebieg kampanii wyborczej sprzyjać będzie z jednej strony umocnieniu szeregów ZMS, a z drugiej wzrostowi jego liczebności.

W nowych władzach Kół ZMS-owskich zasiadają w wielu wypadkach młodzi i nowi aktywiści, co również jest zjawiskiem korzystnym. Pozwala to bowiem na wzbogacenie inicjatywy, większe zaangażowanie w pracę szerszego grona młodzieży.

Oto skład nowo wybranych przewodniczących kół: Zbigniew Berek P-55 II, Alicja Dyma DM, Edward Kleszcz W-22/S, Tadeusz Kornecki W-17/P, Eugeniusz Mruk P-62, Kazimierz Maciejczyk W-3/T, Karol Paściak WI-A, Bronisław Pietroń W-3/W, Ireneusz Rębac z W-3/R, Krzysztof Strzelecki P-60/C, Ryszard Tutakiewicz P-60 B, Krzysztof Woźniak W-22/T, Tadeusz Żelazny P-55 I, Aleksy Zurek P-55 D, Marian Fryga HPR/TM.

### Pierwsze miejsce za dobrą organizację „Udanej Niedzieli”

Pisaliśmy już na naszych łamach o udziale Fabrycznej Organizacji i Zarządu Dzielnicowego ZMS w organizacji tegorocznego lata w mieście, a szczególnie cyklicznej imprezy zainicjowanej przez Zarząd Wojewódzki ZMS zatytułowanej „Niedziela na Zarabiu”. Na ósmej stronie zamieszczamy fotoreportaż z finałowej imprezy na Zarabiu, w której uczestniczyli ZMS-owcy z Nowej Huty. Zakończyła ona tegoroczną akcję letnią. Toteż poza atrakcyjnymi punktami programu rozrywkowego odbyła się na Zarabiu Ogólnopolska Narada Aktywu ZMS-owskiego poświęcona omówieniu tych zagadnień.

Wnioski z niej wynikające, to przede wszystkim potrzeba kontynuacji w przyszłości podobnej akcji jak „Niedziela na Zarabiu” i wzbogacenie kadry organizatorów wypo-

czynku spośród działaczy kulturalnych i sportowych. Miłym akcentem było oficjalne wręczenie nagród zwycięzcom konkursu centralnego zorganizowanego przez Zarząd Główny ZMS, redakcję „Walki Młodych” i „Światowida” pod nazwą „Udana Niedziela”. Nowa Huta zdobyła w tym konkursie jedną z dziesięciu pierwszych nagród. Warto w związku z tym przypomnieć tych, którzy przyczynili się do osiągnięcia tak wysokiej lokaty. A więc aktywny ZMS-owski, Rada Klubu i Kierownictwo Ogniska Młodych ZMS — to oni dołożyli starań, żeby wszystkie imprezy wypadły na sto-dwa. Im więc należą się słowa uznania i podziękowania.

## FRASZKI

Czy się robi, czy się leży. Dwa patyki się należy. Dla nierobów — racja pewna. Dwa patyki, ale z drewna.

## XII SPARTAKIADA HIL

### DYREKCJA TECHNICZNA NA CZELE LIGI KOSZYKÓWKI

Część spotkań o mistrzostwo ligi koszykówek została przelożona na późniejszy termin. W tym tygodniu odbyły się więc tylko dwa mecze a w dalszych dwu drużyna Głównego Energetyka oddała punkty walkowerem zespołom Zakładu Koksocemnicznego i Walcowni Drobnej.

Wydział Mechaniczno-Konstruktacyjny — Walcownia Żelazna 36:30. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył: Marzec 16 i Szwarczyk 12, dla pokonanych Wojcik 11.

Dyrekcja Techniczna — Zakład Koksocemniczny 42:35. Najwięcej punktów dla Dyrekcji Technicznej zdobył: Mazurkiewicz 18 i Gracz 15. W drużynie koksowniców doskonałą dyspozycję strzelecką zaprezentował Bohdanowicz 27 punktów.

W tych meczach tabela ukształtowała się następująco:

1. Dyrekcja Techn.	6 11	264:190
2. Zakład Koks.	6 9	165:108
3. Odlęwnie	5 8	190:134
1. Walcownia Żelazna	5 8	177:156
1. Wydz. Mech.-Kon.	4 7	111:93
1. HPR	5 7	140:154
1. Walcownia Drobna	5 6	91:205
2. Główny Energ.	5 3	70:114

### NAJCELNIJ SZTRZELAJĄ — W WYDZIALE MECHANICZNO-KONSTRUKCYJNYM

Zakończyły się już zawody strzeleckie, zorganizowane tak jak w poprzednich latach na strzelnicy Zmechanizowanego Oddziału Milicji Obywatelskiej przy ulicy Mogiłskiej w Krakowie. Zawody przyniosły zespołowy sukces ekipie Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego, która zajęła pierwsze miejsce w łącznej klasyfikacji, zdobywając 108 punktów. Drugie miejsce zajęła drużyna Zakładu Koksocemnicznego — 104 pkt., trzecie — Walcownia Drobna — 82 pkt., czwarte — Walcownia Żelazna — 74 pkt., piąte — pion księgowości 62 pkt. W zawodach startowało 13 drużyn.

Indywidualnie wśród kobiet triumfowała Józefa Wojtusik z Zakładu Koksocemnicznego — 21 punktów (na 40 możliwych). Drugie miejsce zajęła Anna Krzymińska z Walcowni Drobnej — 16 pkt., trzecie — Teresa Kanińska z Księgowości 13 pkt., czwarte — Ewa Lega z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego 8 pkt., piąte i szóste — Maria Sordyl z Walcowni Wstępnych i Barbara Szumilas z Odlęwni — po 6 pkt.



# Róże zamiast pokrzyw

Decydujący jest zawsze pierwszy błąd. Nie inaczej było i w budownictwie. Nieoddanie w komplecie — wraz z elewacjami i zieleńcami — osiedli mieszkalnych jest niewątpliwie zasadniczą przyczyną ciągnącego się latami problemu zagospodarowania terenów zielonych w Nowej Hucie. Oddanie w takim stanie starych osiedli jest już faktem, było nie było powodów do pisania (a niestety są!) o niekompleksowym oddawaniu nowych osiedli. Zajmijmy się jednak zielenią w starszych osiedlach. Tu panuje w tym zakresie zbiorowa odpowiedzialność (błąd drugi), a zbiorowo ponosi się odpowiedzialność leżą, czasem nawet o niej zapominając. Toteż Komitet Dzielnicowy PZPR w Nowej Hucie zorganizował dla przypomnienia naradę z udziałem wszystkich odpowiedzialnych dyrektorów, kierowników od budownictwa, elewacji, dróg, zieleni miejskiej, gospodarki komunalnej, zarządzania budynkami mieszkalnymi, a także działaczy społecznych.

Zebrańmy wytknięto, że — aczkolwiek z zielenią nie jest to dzielnicy najgorzej — to jednak:

• warto by dokończyć zagospodarowanie Skarpy (tego „p.o.” Zalewu).

• Zamienić w zieleńce szpetnie zielsko wzdłuż jednej z przyrzecznych ulic — Al. Rewolucji Październikowej.

• W zamieszkałych od dawna osiedlach Handlowym i Centrum D dotąd niekiedy terenów przeznaczonych pod zieleń, nie posadzono drzew, nie posiano nawet trawy (z okien Klubu MPiK można na ten temat robić szkice z natury).

• Wyliczając tereny do pełnego zagospodarowania trzeba jeszcze:

## ZAPRASZAMY DO PORADNI

1. Już 5 lat działa przy Domu Kultury HiL Poradnia Urządzenia Wnętrz Mieszkalnych, prowadzona przez arch. wnętrz Janusza Trzebiatowskiego. Po dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej (lipiec i sierpień), dyskurs w poradni odbywają się w każdy wtorek, w godz. od 18 do 20 w ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2.

Poradnia, którą odwiedziło już setki osób, stale ściera zainteresowanych zagadnieniami współczesnego wnętrza mieszkalnego. Dyskusje prowadzone w poradni, dotyczące dosłownie wszystkich zagadnień, począwszy od układu przestrzennego mebli, poprzez tkaniny, aż do malarstwa i grafiki włącznie.

Poradnia Urządzenia Wnętrz Mieszkalnych dysponuje pewną ilością katalogów i wydawnictw fachowych, które ułatwiają ogólną orientację w najświeższych tendencjach.

Wszystkich mieszkańców dzielnicy, którzy mają wątpliwości i problemy z estetyką własnego mieszkania, zapraszamy na wtorkowe dyskursy do poradni. (bg)

ce dopisać: ul. Wojewódzka, al. Planu 6-letniego, ul. Kocmyrzowska, os. Szklane Domy (kocie lby przy głównej arterii), os. Zgody, os. Szkolne, część os. Na Wzgórzach Krzesławickich, Bieńczyce Nowych i Na Stoku. Sporo znalazłoby się także do zrobienia, gdyby się zająć w podwórza i innych osiedli nowohuckich. Co forsa, okazuje się, że ujemny bilans terenów zielonych w naszym mieście nie tylko nie maleje, ale nawet się powiększa. Jest to następstwem nieprzekazywania nadal osiedli kompleksowo, lenistwa administracji osiedlowych i dozorców, niedbaństwa wykonawców elewacji. Niektóre administracje osiedli i dozorczy są nabyt tolerancyjni, zapominają o swych zasadniczych obowiązkach: gospodarzy osiedli, którzy mają dbać o czystość i zieleń i zwracać uwagę tym mieszkańcom, którzy to lekceważą. Nawet za pośrednictwem Kolegium Karno-Administracyjnego, jeśli łagodna pierwsza nie skutkuje. Powinna im w tym względzie okazać pomoc Milicja, bo tolerancja przetrzeźbiła w złe nawyki, które będzie coraz trudniej wyteplić. Plaga stali się również wykonawcy elewacji, którzy w promieniu kilkunastu metrów wokół tynkowanych bloków sieją wręcz spustoszenie. Po tynkowaniu pozostają resztki rusztowań, sterty gruzu, zrujnowane chodniki, okaleczone krzewy i drzewa, nędzne resztki zieleni, nawet jeśli przed wkroczeniem ludzi z rusztowaniami były starannie wypielegnowane. I jakie marnotrawstwo materiałów, byle przerób i plan!

Warto więc odnotować istotne dla sprawy postanowienia uczestników narady: zobowiązujące do utworzenia oddziału zieleni miejskiej dla potrzeb Nowej Huty, który zajmąby się robotami o charakterze inwestycyjnym i poważniejszymi pracami renowacyjnymi (większe zespoły zieleni i kwietniki). Na pozostałych terenach zielonych, łącznie z podwórkami, ogródkami jordanowskimi, obiektami użyteczności publicznej, hotelami robotniczymi, zagospodarowaniem i pielęgnacją terenów zielonych zajmie się nowo utworzona grupa robót przy DZBM. Podobnie jak w innych specjalnościach i tu w poszczególnych administracjach powinni być konserwatorzy zieleni, wykonujący drobniejsze roboty konserwacyjne (koszenie trawy, uzupełnianie zniszczonych zieleńców, poprawianie uszkodzonych chodników i ogrodzeń). A niezależnie od tego przy Krakowskim Przedsiębiorstwie Robot Elewacyjnych Budowlanych (wykonawca elewacji) powinna powstać grupa robocza, która będzie szybko doprowadzać do właściwego stanu uszkodzone przez brygady tynkarskie zieleńce, chodniki, kwietniki, drogi osiedlowe. Wszystkiemu zespołowi powinny w większym niż dotąd stopniu angażować do prostych prac w tym zakresie — pod nadzorem fachowców i przy zabezpieczeniu odpowiedniego sprzętu — mieszkańcy i młodzież szkolna w czynnie społeczną.

Na pokaznej dość liście odpowiedzialnych za zaniedbania w zakresie zagospodarowania terenów zielonych w Nowej Hucie — podkreślano to również mocno w toku narady — jest cała plejada organizacji społecznych, komisje radzieckie, Prezydium DRN, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a także DBOR. Prezydium DRN zezwalając na budowę garaży wewnątrz osiedli nie dość stanowczo egzekwuje doprowadzenie do porządku otoczenia wokół garaży, zniszczonych chodników i zieleńców. Do tej pory są jeszcze w „starej” Nowej Hucie drogi osiedla formalnie nieprzekazane Wydziałowi Gospodarki Komunalnej przez DBOR. Do zagospodarowania tych bezpieczeństwa terenów nikt się nie poczuwa, a w każdym razie nikt nie czuje się winny zaniedbań. I ten parawanik trzeba usunąć, aby odpowiedzialność za zagospodarowanie terenami i obiektami była jednoznaczna. (n)

Zarząd Zieleni Miejskiej w sezonie jesiennym planuje wykonanie na terenie dzielnicy szeregu prac porządkowych. M. in. uzupełniony zostanie drzewostan w poszczególnych osiedlach Nowej Huty. Przy sadzeniu drzew i krzewów pomogą zespoły młodzieży nowohuckiej. Akcją tą kierować będzie organizacja ZMS a nadzór nad pracami obejmie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. DRN.

W bież. sezonie jesiennym dzielnica otrzyma około 6 tys. róż. Posadzone one zostaną w kilku częściach Nowej Huty: m. in. w os. Spółdzielczym, obok skrzyżowania ul. Engelsa z Al. Rewolucji Październikowej, w os. Hutniczym, ponadto kwietniki sezonowe wzdłuż ul. Żeromskiego oraz przed Świąt Dziecka zamienione zostaną na klomby krzewów różanych. Wiele uwagi poświęci się uporządkowaniu os. Hutniczego, nowe kwietniki założone zostaną również przed pawilonem handlowym w os. Krzesławickim.

Planuje się także uporządkowanie terenu wzdłuż Alei Planu 6-letniego, od stacji benzynowej przy ul. Engelsa do Czyżyn. Prace te wykonane zostaną w ramach czynów społecznych.

W październiku projektuje się budowę ogrodzenia basenu kąpielowego w Parku Dziecięcym w os. Spółdzielczym, z funduszy SFOS. Prace wykona PPB HiL Zarząd Nr 1. Ponadto Zarząd Zieleni Miejskiej uzupełni zieleń na terenie tego obiektu dziecięcego. W przyszłym roku w parku planuje się budowę zespołu boisk sportowych. (bg)



Przy stoliku tekstylnym w „Świecie Dziecka” — ciągły ruch. Mamy proszą jednak o większy asortyment flaneli na koszulki i sukienki... Fot. J. BROZEK

## CZYTELNICY piszą

### DLA KOGO TEN OGRÓDEK?

Wielką radość sprawiło dzieciom z os. Zgody zagospodarowanie zaniedbanego ongiś placu i urządzenia na nim ogródka zabaw, boiska do piłki, trawników oraz ustawienie ławeczek. Piszą o tym do nas mieszkańcy osiedla Zgody, martwiąc się równocześnie dziwnym zarządzeniem, w myśl którego ogródek jest otwarty tylko w dni powszednie, w razie pogody, a w niedzielę zamyka się go na cztery spusty.

Tak więc jest ogródek i nie ma go. Dzieciaki zaglądają przez ogrodzenie w słoneczne przedpołudnia niedzielne, uśmiechają się do hułtawek i innych urządzeń założonych dla ich przyjemności i... odchodzą bawić się na ulicy. Podobnie dzieje się w dni zwykłe, gdy tylko rano pada przez chwilę deszcz. Wtedy już cały dzień ogródek jest zamknięty ze względu na... niepogodę, mimo, iż nawet pokazało się słonko w godzinach późniejszych.

W ten sposób niezbyt słoneczne lato nie dostarczyło zbyt wielu okazji dzieciom do zabawy we własnym ogródku, w którego założenie także ich rodzice włożyli sporo trudu. Czy więc nie można „odczarować” tego miejsca zabaw? Przecież to nie tajemniczy ogród z powieści młodzieżowej, z kluczem zakopanym pod krzakami róż...

### W SPRAWIE BRUDNEJ ODDZIEŻY

Chyba nie całkiem dobrze jest ostatnio z praniem odzieży roboczej dla pracowników W-21, skoro otrzymaliśmy list

od naszego Czytelnika ob. S. (nazwisko znane Redakcji) z następującymi pytaniami: dlaczego kurczące się w praniu ubrania nie są ani reperowane po praniu, ani przedłużane? Dlaczego ubrania niedbale się pierze? Dlaczego od dłuższego czasu nie przekazuje się brudnej odzieży do prania?

Istotnie, sporo zarzutów. — Prosimy o odpowiedź W-21, a przede wszystkim o zajęcie się tą sprawą.

### ZA DUŻO KOTÓW

Zają się mieszkańcy bloku nr 13 na osiedlu Ogrodowym, iż jeden z lokatorów hoduje nadmierną ilość kotów. Za-

nieczyszczają one klatkę schodową, a w ogóle są niemiłe widziane przez większość mieszkańców domu. Wiadomo, koty, przemiłe stworzenia. Ale nie w nadmiernej ilości, harczące po piwnicach, które są obecnie potrzebne na ziemniaki i inne jarzyny.

Sądzę, iż sprawę można załatwić polubownie, to jest oddając część kociej czeredy w dobre ręce. Na szczęście ludzi lubiących zwierzęta nie brak w Nowej Hucie. Byłoby to jedynie humanitarne rozwiązanie powyższej sprawy.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

Autorów listu z W-74, podpisanych „Ciekawi” prosimy uprzejmie o podanie bliższych szczegółów poruszanej przez nich sprawy i podpisanie się pełnymi nazwiskami, które mogą zostać zastrzeżone do wyłącznej wiadomości Redakcji. Anonimów nie bierzemy pod uwagę. (k)

## „Przygody na dachu” dla dzieci

Teatr Lalek Domu Kultury HiL przygotował nową sztukę dla dzieci pt. „Przygody na dachu”. Reżyserem sztuki jest kierownik zespołu — Zbigniew Poprawski, muzykę opracował Marian Nawrocki. Udział bierze cały zespół: Eleni Majchrzycka, Zofia Sotola, Jerzy Piórkowski i Władysław Sitko.

Przedstawienie pt. „Przygody na dachu” jest opracowane dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz dla uczniów od 1 do 3 klas szkół podstawowych. Premiera sztuki odbędzie się 1 października br. i grama będzie w każdą niedzielę o godz. 11 w lokalu

Teatru Lalek przy ul. Demakowa 10.

Zgłoszenia szkół i przedszkół przyjmowane są w sekretariacie ZDK HiL, ul. Majakowskiego 2, tel. 427-65. Niestety Teatr Lalek nie dysponuje własnym telefonem, co bardzo utrudnia pracę zespołu. Kompetentne czynniki powinny zainteresować się tą sprawą, aby kierownictwa szkół i rodzice mogli bezpośrednio kontaktować się z zespołem i ustalać terminy przedstawień dla dzieci. Warto podkreślić, iż zespół jest bardzo aktywny i w jego wykonaniu najmlodszy mieszkańców dzielnicy gorąco oklaskiwali już szereg bajek. (gd)

## Październik — miesiącem oszczędności

# Hutnicy wysoko cenią usługi PKO

książeczek premiowanych jest motocyklami i motorowerami. 1.700 książeczek, to książeczki, które należy zaliczyć do kategorii: „inne”.

TERAZ jakie sumy wniesione zostały na książeczki PKO przy okazji dwóch dorocznych wielkich wypłat dla załogi HiL — z okazji „Karty Hutnika” oraz z funduszu zakładowego. I co najważniejsze: jaka część z tych kwot p o z o s t a ł a na książeczkach — dokumentując, na ile wypłaty przy pomocy usług PKO są celowe? Z obu tych „tytułów” wpłacono została na książeczki PKO kwota ok. 83 mln złotych. Wbrew sceptykom okazało się, że pozostało z tego w stanie zupełnie nienaruszonym ok. 30 mln złotych. A więc dowód, że przeprowadzanie wypłat poprzez PKO jest nie tylko wygodą i operatywną formą, ale też posiada walory z punktu widzenia rozwoju oszczędzania.

Bardzo duży wkład pracy wnoszą w działalność PKO agencje zakładowe, których niemało już powstało w Nowej Hucie i które cieszą się rosnącym powodzeniem. W tej chwili czynne są w naszej dzielnicy 64 agencje PKO, z tego na terenie Huty im. Lenina — 37. W ciągu roku przybyło u nas 8 nowych agencji. Najlepsze, wykazujące najwyższe obroty, to placówki: w Dyrekcji Huty (agencję tę prowadzi p. SIEMINSKA), w Stalowni (prowadzona przez p. DANUTĘ KRZYŃOWEK), w Wydz. Wielkie Piece (prowadzona przez p. JANINĘ BATOR), w Pionie Gł. Mechanika prowadzona przez p. STANISŁAWA KELMANA, w Siłowni, gdzie agentem jest p. JÓZEFA ARMATYSA. O roli tych pożytecznych placówek, ułatwiających w poważnym stopniu obrót finansowy pracownikom hutny świadczy dokonanie przez nie prawie 50 proc. operacji PKO.

DOBRA TRADYCJA już jest w naszej hucie ożywienie — u progu października — „Miesiąca Oszczędności” — działalności Komitetu Upowszechniania Oszczędności przy HiL, któremu od paru lat przewodzą tow. mgr STANISŁAW KOWALCZYK. Z tej okazji odbyło się uroczyste zebranie ZKUO poświęcone tematyce oszczędności wśród hutników oraz współpracy naszego zakładu z PKO. Udział w zebraniu, które odbyło się w ub. tygodniu w piątek, wzięli m. in. tow. JÓZEF WRÓBEL — dyrektor Oddziału PKO w Nowej Hucie, mgr STANISŁAW KAIM — główny księgowy HiL, mgr STANISŁAW KOWALCZYK — przewod. ZKUO w HiL, KRZYSTYNA ZENKOWSKA — kier. Ekspozytury PKO przy HiL.

O wynikach działalności PKO w Nowej Hucie i o szeroko pojętej problematyce oszczędzania mówił dyr. Wróbel. Warto — wydaje się — przytoczyć nieco danych z jego ciekawej informacji. Czy nasi hutnicy są oszczędni? Czy chętnie korzystają z usług — trzeba przyznać szeroko wychodzącej im naprzeciw — PKO na czele z ekspozyturą oraz 37 zakładowymi agencjami. Odpowiedź na powyższe pytania jest absolutnie pozytywna. A oto argumenty. PKO stale rozwija swą działalność gromadząc coraz większe sumy oszczędności — przy poważnym udziale załogi HiL. Stan wkładów w nowohuckim Oddziale PKO wynosi po 3 kwartałach br. 251 mln złotych. Przyszły wkładów w stosunku do ub. roku — ok. 50 mln złotych. Ilość książeczek PKO wynosi 168.000. Przybyło nowych książeczek 16.500.

Jakie formy oszczędzania w PKO cieszą się największą popularnością? 95.000 książeczek to książeczki obiegowe oprocentowane w wysokości 3 proc. Następnie idą książeczki premiowane samochodami, jest ich 7.500. Bardzo mało narazie, gdyż ok. 1.800 jest książeczek mieszkaniowych. Ta jednak forma oszczędzania, stanowiąca w s r u n e k otrzymania mieszkania spółdzielczego, posiada ogromne perspektywy rozwoju o czym pisaliśmy już dwukrotnie. 1.500 książeczek PKO otwartych zostało na wkłady z wypowiedzeniem terminowym. Książeczki te — jak wiadomo — są wyżej oprocentowane, 4 lub 5 proc. 500

PO TYCH WSTĘPNYCH UWAGACH, obrazujących działalność PKO w Nowej Hucie kilka danych o zbliżającym się „Miesiącu Oszczędności”. Jego atrakcją nr 1 będzie tradycyjny doroczny „Konkurs 300”. Krótko przypomniemy na czym on polega. Wystarczy wpłacić na książeczkę PKO lub zadeklarować z już istniejącego wkładu, kwotę 300 zł względnie jej wielokrotność (wówczas rośnie ilość szans w konkursie). Warunkiem udziału w losowaniu wielu cennych nagród w postaci bonów towarowych po 5.000, 2.000, 1.000 i 500 złotych — jest nienaruszenie zadeklarowanego wkładu przez 3 miesiące tj. od października do końca grudnia br. Każdy kto przetrzyma zadeklarowaną sumę jeszcze przez jeden miesiąc tj. w styczniu 1966 r., weźmie udział w losowaniu (ogólnopolskim) 5 „Syren”.

Nasze agencje PKO powinny dołożyć starań, aby odpowiednio spopularyzować i rozpropagować ten atrakcyjny konkurs, w którym nie ma żadnego ryzyka, są natomiast do wygrania liczne nagrody. I jeszcze jedno: przypominamy o konkursie na najlepszą dekorację zakładową o tematyce „Miesiąca Oszczędzania”.

NA KONIEC parę informacji o bardzo interesującej formie oszczędzania jakim jest zakładowe, systematyczne oszczędzanie. O jej ciągłym rozwoju świadczy najlepiej 3.720 uczestników z 40 zakładów pracy. Obecnie wprowadzone zostają nowe, tzw. wieloletnie wkłady korzystające z nader korzystnego premiowania. Deklaruje się np. wpłatę ze swych poborów w kwocie 50 zł co miesiąc. Po 5 latach wkład wynosi 3.000 złotych, a PKO dodaje do tego premię w wysokości 500 zł. Po 10 latach wkład wynosi 6.000 złotych, a PKO dodaje do tego premię w kwocie 2.250 złotych. Chyba warto zdecydować się na tego rodzaju systematyczne oszczędzanie! (gd)





**WRZESIEŃ** był najpiękniejszym miesiącem tegorocznego lata. Tyle słońca, ile było we wrześniu, nie mieliśmy, w czerwcu, lipcu i sierpniu, razem wziętych. Także październik zaczął się od dobrej pogody. Czy ma ona jednak cechy trwałości? Wnioskując z sytuacji atmosferycznej, należy się przygotować w najbliższych dniach na zepsucie się pogody. Po ustaniu wiatru halnego, który od kilku dni wieje w Tatrach, przyjdzie wzrost zachmurzenia i ochłodzenie. Z chwilą wtargnięcia nad obszar Polski południowej chłodnego powietrza polarno-morskiego, wystąpią opady deszczu, a temperatura obniży się do 12-15 st. Noce będą nadal stosunkowo ciepłe, najniższa temperatura ok. 5 st. Niepogoda nie potrwa jednak długo, przed nami jeszcze dłuższy okres babiego lata czyli złotej polskiej jesieni.

PROMYK



Piękny okaz grzyba przyniósł do redakcji jeden z czytelników. Niestety i tym razem nie jest to pieczarka, lecz tzw. purchawka. Grzyb znaleziony został nad Wisłą, jego waga ponad 3 kg.

Foto ST. GAWLIŃSKI

## Dlaczego nie wykonano obowiązkowych dostaw?

Otrzymałmy już informację na temat realizacji tegorocznych obowiązkowych dostaw na terenie naszej dzielnicy. Niestety sprawa ta nie przedstawia się zbyt optymistycznie, jeśli już nie powiedzieć, że źle.

W skupie żywności zaległości wynoszą 21.288 kg, a „celują” w tych opóźnieniach zwłaszcza takie osiedla, jak: Branice, Gębałów, Mogiła, Pleszów, Lubocza, Ruszcza i Wadów. O wiele lepiej skup przebiegał w Mistrzejowicach, Zesławicach i w Łegu, w pozostałych — średnio. Niski skup żywności w gromadach nowohutkich tłumaczy się zbytnim rozdrobnieniem gospodarstw, które np. w ziemi nie mogą zająć się hodowlą trzody chlewnej z uwagi na brak przysięgi i odpowiednich pomieszczeń. Istotne jest i to, że większość dostawców — to robotnicy traktujący swe małe gospodarstwa jako dodatkowe źródło dochodu, a zatem nie dbają o terminowe dostawy.

Podobnie ma się sprawa ze skupem zboża. Tu warto pochwalić również Mistrzejowice, a także Zesławice, Bieńczyce, Krzesławice. Duże zaległości wykazują natomiast:

Branice, Lubocza, Ruszcza, Wadów i Kantorowice. Całkiem źle przedstawiają się obowiązkowe dostawy ziemniaków, których dostarczono jedynie 985 kg na planowaną ilość 201.755 kg.

Niskie wykonanie dostaw zboża i ziemniaków spowodowane zostało opóźnioną w tym roku o ok. 3 tygodni wegetacją roślin, a przez to — również żniwa i omoty były opóźnione. Dodać trzeba, że w zbiorach przeszkodziły także wiosenne opady atmosferyczne — grad, który dotknął osiedla: Mogiła, Łęg, Pleszów, Branice, Chałupki i Krzesławice. Spowodowało to konieczność oszacowania szkód. Na podstawie szacunków PZU zastosowano dla rolników odpowiednie ulgi.

Do wszystkich gospodarzy mających zaległości w dostawach wysłano upomnienia, a 182 rolników ukarano. To powinno przyczynić się do poprawy w dziedzinie dostaw obowiązkowych, które przecież po potrąceniu ulg nie są aż tak wysokie, aby nie mogły być wykonane terminowo.

Drukarnia Prasowa  
Kraków, ul. Wielopole 1

W-30

# Z inwestycjami w dzielnicy nie najlepiej

Tematem ostatniego posiedzenia Prezydium DRN były sprawy związane z realizacją inwestycji w br. na terenie Nowej Huty oraz plany inwestycyjne na rok następny.

Czytelników z pewnością interesuje, co przekazano do użytku w tym roku. A więc w I kwartale ukończono — zresztą z dwumiesięcznym opóźnieniem — tylko 1 budynek o 192 izbach na Wągorzach Krzesławickich — własność HiL. Równa się to jedynie 47 proc. realizacji planu za I kwartał.

W II kwartale przekazano 5 budynków mieszkalnych, mieszczących 428 mieszkań czyli 1004 izby, w tym jeden blok z poślizgu. Wykonanie

planu wyniosło już nieco więcej, bo 70 proc. Łącznie — za półrocze plan wykonano w 64 proc., przekazując mieszkańcom 500 nowych mieszkań. Za 8 miesięcy br. realizacja planu przedstawia się już trochę lepiej: wynosi 68 proc. Niestety nie odebrano od początku roku ani jednej stacji trafo, wykonawcy nie zgłosili także do odbioru i przekazania użytkownikom — 2 szkół: w Bieńczykach H i w os. D-2 oraz pawilonu handlowego w os. G-2. Także w wykonaniu stanów surowych i w rozpoczynaniu nowych obiektów stwierdzono poważne opóźnienia oraz za niskie przerobienie. Nie rokują to nadziei na

pełne wykonanie planowych zadań rocznych.

Interesująco przedstawiają się plany inwestycyjne dla dzielnicy na rok 1966. Ogólnie przerób wyniesie 352.455 tys. zł. Nowa Huta otrzyma m. in. bazę Ciepłowni Miejskich w Czyżynach i sieć „zdalaczynego” ogrzewania, Pralnię Miejskie w Krzesławicach, magistralę wodociągową wraz z urządzeniami, kolektory sanitarne, ujęcie wody w Mistrzejowicach. Planuje się ponadto przebudowę ul. Kocmyrzowskiej, budowę zajezdni autobusowej MPK i linii tramwajowej w ul. Zachodniej. Do realizacji przewidziane jest również liceum w os. Kolorowym, szkoły w os. G-2, na ul. Bulwarowej, w Bieńczykach I-1 i w Wadowie oraz przedszkola w Bieńczykach E, G-2 i I-2.

Plan został już omówiony wstępnie i uzgodniony z wykonawcami. Obecnie trwa akcja udzielania zleceń na roboty i wstępna rejestracja prac budowlanych na rok 1967.

(bg)

## Zespoły ZDK HiL powróciły z Węgier

Po tygodniowym pobycie na Węgrzech, zespół tańca i Estrada Operowa Domu Kultury Huty im. Lenina powrócił do Nowej Huty. Zespoły te zostały zaproszone przez Węgierski Związek Zawodowy Hutników w Miskolc. Dano 4 koncerty w ośrodku hutniczym w Ozd, w Putnok, w Borsodnádásd i w Kazincbarcika. Wszędzie przyjmowano gości z Nowej Huty bardzo serdecznie i gorąco oklaskiwano występy.

Nasz zespół tańca, pod kierownictwem Henryka Dudy wraz z kapelą ludową pod dyrekcją Mariana Korzonka zaprezentowały tańce ludowe, jak: krakowiak, mazur, kujawiak, oberek, wiankę tańców śląskich, rzeszowskich, oraz specjalnie przygotowany na tę okoliczność — czardasz, który szczególnie przypadł do gustu węgierskiej publiczności. W wykonaniu Estrady Operowej pod kierownictwem A. Andrzejewskiej usłyszano pieśni polskich kmpozytorów, m. in.: Stanisława Moniuszki, Stanisława Niewiadomskiego, Feliksa Noskowskiego. Szczególnie podobały się arie ze „Straszego Dworu” i „Halki” Moniuszki. Na program złożyły się również utwory Henryka Wieniawskie-

go i Grażyny Bacewicz (solo na skrzypcach).

W czasie pobytu na Węgrzech członkowie zespołów ZDK HiL zwiedzili gorące źródła w Topolca, minaret i zamek w Eger, kombinat hutniczy w Ozd oraz zdrojowisko w Miskolc.

Warto dodać, że było to trzecie tournée zespołów Domu Kultury HiL po Węgierskiej Republice Ludowej.

W najbliższych dniach Zespół Tańca weźmie udział w koncercie w Pałacu Kultury i nauki w Warszawie z okazji VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

bg

## Ziemniaki dla rencistów — bezpłatnie

Rada Zakładowa Kombinatu przyznała wszystkim rencistom zrzeszonym w Radzie Oddziałowej Emerytów i Rencistów HiL bezpłatne bony na przydział po 150 kg ziemniaków.

Bony można odbierać w biurze Rady Oddz. E i R do dnia 6 października br.

## Honorowy krwiodawca przynosi najcenniejszy dar: możliwość uratowania człowieka od śmierci.

Ważnym n. p. taki obrazek zaobserwowany na Placu Centralnym. Na tramwaju czeka mama z kilkuletnim dzieckiem. Aby się nie nudził, dostał cukierki, które odwija i trzymając w piastce papierki — pyta gdzie je ma wyrzucić. Do kosza, nieprawdaż? Ale skądże. Mamusia wymiemy papierki z ręki dziecka i rzuci je po prostu na ziemię. Dobry przykład podziała na następny raz, dziecko już samo zaśmieci miejsce, w którym się znajdzie.

Widocznie więcej mieszkańców naszej dzielnicy postępuje równie niekulturalnie, skąd pośród róż na zieleńcu zdołającym Plac Centralny można często zobaczyć spore papiery. To właśnie — róże i... my, nie zawsze kulturalni, nie zawsze umiemy ocenić starania o stworzenie nam jak najprzyjemniejszych warunków życia w naszej dzielnicy.

## BRUTALNOŚĆ NA CODZIEN

Skoro już mowa o złych obserwacjach, warto przytoczyć drugi zmienny ich przejaw. Chodzi o zachowanie niektórych młodych ludzi w tramwajach i autobusach. Wiadomo, iż w łoku trzeba wielkiej zręczności, by dostać się do wnętrza wozu i zająć wolne miejsce. A zręczność bywa

## Brygady PBM realizują zobowiązania

Do połowy września br., zalogą Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta wykonała 123 zobowiązania, na ogólną liczbę 172. Podjęto szereg zobowiązań produkcyjnych, jak również prac społecznych, mających na celu uporządkowanie terenów wokół zakładów, zarządów, budów itp.

Wartość planowanej produkcji dodatkowej na rok 1965 wynosi ponad 6.160 tys. zł, do połowy września zrealizowano zobowiązania na ponad 4.095 tys. zł.

Jeszcze lepiej przebiega realizacja czynów społecznych; na zaplanowaną wartość ponad 113 tys. zł, wykonano blisko 103 tys. Warto podkreślić, iż coraz więcej pracowników przedsiębiorstwa podejmuje zobowiązania, mające na celu przyspieszenie wykonania robot, polepszenie jakości produkcji, wykonanie szeregu czynów społecznych.

bg

## Z NOTATNIKA OBSERWATORA

### RÓŻE I... MY

Dość często w wyborze tematów do Notatnika pierwszeństwo mają sprawy obyczajowości, naszych nie zawsze ładnych zwyczajów. Bo z nimi spotykamy się w notatkach przy przechadzkach po Nowej Hucie nader często.

Ważnym n. p. taki obrazek zaobserwowany na Placu Centralnym. Na tramwaju czeka mama z kilkuletnim dzieckiem. Aby się nie nudził, dostał cukierki, które odwija i trzymając w piastce papierki — pyta gdzie je ma wyrzucić. Do kosza, nieprawdaż? Ale skądże. Mamusia wymiemy papierki z ręki dziecka i rzuci je po prostu na ziemię. Dobry przykład podziała na następny raz, dziecko już samo zaśmieci miejsce, w którym się znajdzie.

Widocznie więcej mieszkańców naszej dzielnicy postępuje równie niekulturalnie, skąd pośród róż na zieleńcu zdołającym Plac Centralny można często zobaczyć spore papiery. To właśnie — róże i... my, nie zawsze kulturalni, nie zawsze umiemy ocenić starania o stworzenie nam jak najprzyjemniejszych warunków życia w naszej dzielnicy.

### ZAPOMNIANY ZNAK

Od szeregu dni na ulicy naprzeciw czyżyskich Zakładów Monopolowych leży zlamany znak drogowy. Nikt go nie podniósł, nie naprawił. Może jest niepotrzebny? W każdym razie nie powinien dłużej leżeć, jako widomy dowód zapamiętania, no i kawalerskiej jazdy jakiegoś kierowcy. Dobrze jeszcze, że tym razem padł ofiarą znak drogowy, a nie człowiek, bo na tym odcinku drogi do Krakowa zdarza się ciągle wiele wypadków.

## CO W TYGODNIU

**KINA**  
SWIT: od 1 do 7 bm. (godz. 13.45, 18.00 i 20.30) „Przybycie Titanów” produkcja włoskiej, doz. od lat 12. Od 8 do 18 bm. „Trzej muskietierowie” s. I (godz. 15.15, 18.00 i 20.15) prod. francuskiej, doz. od lat 16.

SWIT MAŁA SALA: (godz. 15, 17.15 i 19.30) od 1 do 4 bm. „Pojedynek na wyspie” prod. francuskiej, doz. od lat 16, od 5 do 8 bm. „Cleo od 5 do 7” produkcja francuskiej, doz. od lat 16.

SWIATOWID: od 1 do 4 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.30) „Kobieta z widm” prod. japońskiej, doz. od lat 16, od 5 do 8 bm. (godz. 15.45, 18.15) „Upadek cesarstwa rzymskiego”, panoram. i film prod. USA, doz. od lat 12.

SWIATOWID MAŁA SALA: od 1 do 4 bm. (godz. 15, 17 i 19.15) „Czarne i białe” prod. USA, doz. od lat 16, od 5 do 8 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Zakończani są między nami” prod. polskiej, doz. od lat 16.

SEINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 3 bm. „Na tropie policjantów” produkcja angielskiej, doz. od lat 16, od 4 do 6 bm. „Wakacje nad morzem” produkcja rumuńskiej, doz. od lat 9, od 7 do 19 bm. „Sami zakochani” prod. duńskiej, doz. od lat 16.

KOLOROWE od 1 do 3 bm. „O życie dla Ruth” produkcja angielskiej, doz. od lat 16, od 5 do 7 bm. „Mój drugi ożenek” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

PALLADYNA od 2 do 3 bm. „Teresa Desqueyroux” produkcja francuskiej, doz. od lat 16, od 4 do 7 bm. „Ludzie i bestie” — II s. produkcji radzieckiej, doz. od lat 16.

### TEATR LUDOWY

2 bm. godz. 19.15 „Wesele na osiedlu”, 3 bm. godz. 11.00 „Trzech tuściochów” (bajka), 4 bm. godz. 10.00 „Trzech tuściochów”, 5 bm. godz. 11.00 „Trzech tuściochów”, 6 bm. godz. 19.15 premiera sztuki J. Słowackiego „Król Agis”, 7 bm. godz. 19.15 „Król Agis”, 8 bm. godz. 19.15 „Puste pole”.

### ZDK HiL UL. MAJAKOWSKIEGO 2

4. X. godz. 18.30 — kawiarnia ZDK HiL — w ramach Wieczorowego Studium Estetyki — wieczór muzyczny pn. „Beethoven, jako kompozytor głuchy” prowadzi mgr Krzysztof Meyer, 5. X. godz. 18 — kino „Slinks” — spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego — film fabularny pt. „Koniec naszego świata”.

### OGNIKO MŁODYCH ZMS ZDK HiL OS. MŁODOŚCI

5. X. godz. 18.30 — w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego — film prod. ang. „Sportowe życie”. Prelekcje i dyskusje prowadzi Krzysztof Kwinta, 7. X. godz. 18.30 — impreza rozrywkowa, 8. X. godz. 18.30 — z cyklu „Wędrowni wśród gwiazd” — odczyt pt. „Niebo, jakie codzień oglądamy” wygłosi mgr Maciej Mazur.

### PROGRAM TELEWIZJI

#### od 2 do 8. X.

**SOBOTA**  
9.55 Program dla szkół: Biologia dla klas XI, 10.55 Program dla szkół: Geografia dla klas V, 11.25 „Słubowanie” — film fab. prod. brazylijskiej od lat 16, 13.25 Program dnia, 12.20 „Klucze do drzwi w kosmos” — rep. z pawilonu „KOSMOS”, 15.55 Program dla nauczycieli, 16.10 „Wychowanie fizyczne”, 16.25 22-ma lekcja języka rosyjskiego, 16.40 „Wesele Tajmuraza” — film prod. polskiej, 17.00 Wiadomości, 17.05 Program Tygodnia, 17.20 „Dla każdego coś milego”, 18.05 „O czym mówią archeolodzy”, 18.35 „Człowiek z legendy” — film prod. polskiej, 19.10 „Wieczorne rozmowy”, 19.30 „Monitor”, 19.55 Dobranoc, 20.05 „Pegaz”, 20.50 „W kabaretach” — program rozrywkowy, 21.50 Dziennik TV, 22.10 Wiadomości sportowe, 22.15 „Słubowanie” — film

#### NIEDZIELA

8.00 Skarby Galerii Treliakowskiej, 12.20 Program dnia, 12.25

Wiadomości, 12.35 „Występ Cyrku Litewskiego”, 14.00 PKF, 14.10 „Cztery bajki Lafontaine’a” — dla dzieci, 14.40: Program dnia, 15.00 „Rozbity kamień” rep. film, 15.15 „Bawcie się z nami” — program muzyczny, 15.50 „Program z cyklu „Piórkiem i węglem”, 16.10 „Dwie orkiestry” — muzyczny rep. filmowy, 16.35 „Zły poniedziałek” film prod. CSRS, 18.15 „Ludzie i zdarzenia”, 18.30 „Uśmiech Francji” — program rozrywkowy, 19.15 Słownik wyrazów obcych, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Rzeka bez powrotu” — film fab. prod. USA od lat 16, 21.25 Niedziela Sportowa, 21.50 Dziennik TV, 22.00 „Śpiewa Marta Stębnicka”.

#### PONIEDZIAŁEK

16.55 Program dnia, 17.00 Wiadomości, 17.05 „Uwaga pies” — odcinek I seryjnego filmu dla dzieci, 17.25 „Magiczna pałeczka”, 17.45 „Za burtą pustynia” — film prod. radz. 18.10 „Tramp” — magazyn turystyczno-krajoznawczy, 18.30 Kino Krótkich Filmów, 18.55 „Eureka”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 29-ta lekcja języka angielskiego, 20.20 Teatr TV: „Zaloba przystoi Elektry” — dramat O'Neill’a, 22.00 Dziennik TV.

#### WTOREK

10.55 Program dla szkół: Język polski dla klas X z cyklu: „Dzieje dramatu”, 11.25 „Nigdy nie wróć” — film fab. prod. radz. od 18-tu lat, 16.40 Rozmaitości krakowskie, 17.00 Wiadomości, 17.05 Kino „Ptyś”, 17.25 „Fizyka na płatkę” — program dla młodych widzów, 17.55 „Spotkanie z przyrodą”, 18.30 „Na morskich szlakach”, 18.55 Teleturniej, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Kształt urodzaju” — program z Krakowa, 20.15 „Nigdy nie wróć” — film fab. prod. radz. 21.40 Dziennik TV, 22.00 z cyklu: „Do Was Rodzice” — program pt. „Jak o tym mówić córkom”.

#### ŚRODA

9.55 Program dla szkół: dla klas VII — z cyklu: „Wychowanie obywatelskie”, 10.55 Program dla szkół: dla klas licealnych — „Wiadomości o Polsce i świecie”, 11.25 Film fabularny, 16.55 Program dnia, 17.00 Wiadomości, 17.05 „W murach klasztoru” — film z

serii „Baśnie i waśnie”, 17.15 „Z drugiej strony szklanego ekranu”, 17.30 „Armia CSRS” — rep. filmowy, 17.40 Tygodnik wiejski, 18.05 „Baśń o czarodziejskim obrusie, złotym trzosi i zaczarowanej torbie” — film prod. radz. 18.50 PKF, 19.00 Wszelchnia TV: „Rozmowa o antyku”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „TV odpowiada” — program z Krakowa, 20.15 29-ta lekcja języka rosyjskiego, 20.30 „Wybitni artyści”, 20.50 „Światowid”, 21.15 Teatr TV: „Zaloba przystoi Elektry” cz. II, 22.45 Dziennik TV.

#### CZWARTEK

9.55 Program dla szkół: Historia dla klas VII — „Zobierzcie Tadeusza Kościuszkę”, 10.55 Program dla szkół: Język polski dla klas VIII—XI, 16.10 Program dnia, 16.15 Telewizyjny Kurs Rolniczy, 17.00 Wiadomości, 17.05 Dla dzieci: „Zawody z wiatrem” — film z serii: „Opowieści z nad rzeką”, 17.20 „Wyprawy Telewizyjnych Przyjaciół”, 18.15 „Renesansowe strofy” pt. „Koncert muzyki Polskiego Odrodzenia”, 18.45 „Znak jakości” — program ekonomiczny, 19.10 „Kwadrans zagadek” — teleturniej, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 Przemówienie Ambasadora NRD z okazji Święta NRD, 20.10 „Piękno Polski Południowej” (z Krakowa), 20.25 „Sprawa zbiegłej pielęgniarki” — film TV prod. USA, 21.15 „Bez apelacji” cz. I, 22.05 Dziennik

#### PIĄTEK

12.45 Program dla szkół: dla klas I „Lecą liście z drzew”, 16.35 Program dnia, 16.40 29-ta lekcja języka angielskiego, 17.00 Wiadomości, 18.15 „Zręczne ręce” — program dla dzieci, 17.05 „Pan Półka i spółka” — program o księżkach, 17.25 „Wiktor Hugo” — film z serii: „Przygody hrabiego Monte Christo”, 17.50 „Kryptonim FL” — reportaż filmowy, 18.15 Dla dzieci: „Zręczne ręce” (program z Moskwy), 18.45 Wszelchnia TV: „Bez bólu” — program z cyklu: „Zdrowie człowieka”, 19.10 „Wielokropek”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Z kamerą po kraju”, 20.15 „Topór z Wandabeek” — film fab. prod. NRD od lat 16-tu, 21.30 „10 minut recenzji”, 21.40 Dziennik TV, 22.00 „Muzy z indeksu”.



# Finał akcji „Lato ZMS 65”

**B**YŁA TO PIĘKNA, słoneczna niedziela. Na Zarabiu odbył się tego dnia uroczysty finał tegorocznej wielkiej akcji letniej ZMS. Zaróto się ludźmi nad brzegami Raby, w lesie i na terenach wypoczynkowych. Na podkreślenie zasługuje świetna organizacja imprezy. Przyjazd autobusów, rozlokowanie turystów, dziesiątki imprez sportowych i rozrywkowych — wszystko to przebiegało sprawnie, punktualnie, bez zgrzytów. Trzeba przyznać, że atrakcją było co niemiara. Występy najlepszych zespołów estra-

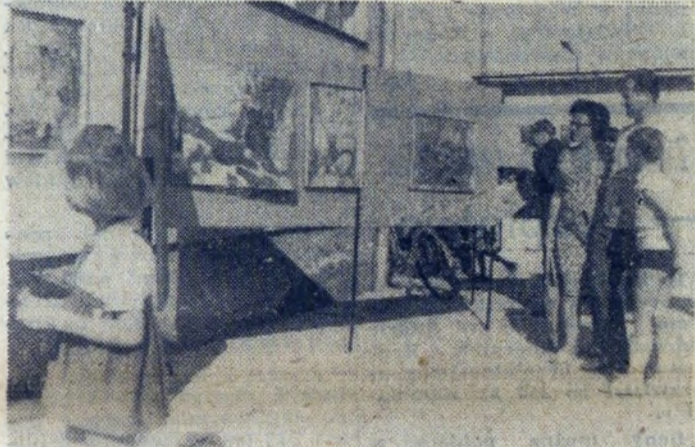
dowych, orkiestr, pokazy modeli latających, zawody sportowe. Zabawy i tańce na wolnym powietrzu. Słowem: rozrywka w wydaniu „non stop”.

Poważny wkład w organizację tej niedzieli na Zarabiu wniosła nasza hutnicza młodzież. Był bardzo miły pokaz prac Ogniska Plastycznego, były liczne występy artystyczne zespołów ZDK. Udane i miłe. Słowem nasza ocena finału akcji „Lato ZMS 65” na Zarabiu, to piątka z plusem.

FOTO: ST. GAWLINSKI



Na tarasie ośrodka MOSTIw występ zespołów estradowych. Każda „produkcja” artystyczna była naczyniem dużymi brawami.



A oto wystawa prac członków „Ogniska Plastycznego” ZDK HIL. Zainteresowanie — jak widać — duże.



Na kiermaszu książek.



Przedstawiciele HIL tow. tow. Roman Brągl i Stanisław Daniłó odbierają nagrodę zdobyty przez ZF i ZD ZMS w ogólnopolskim konkursie pn. „Udana Niedziela” zorganizowanym przez ZG ZMS, Redakcję „Walki Młodych” i „Światowida”.

## KSIAZKI

Jan Rólesław Ozó — „Poezje wybrane” — W tomie najbardziej reprezentatywnie wiersze tego popularnego pisarza: prozalka i poety. 30 letnią twórczość autor w głównej mierze poświęcił tematyce wiejskiej.  
Wyd. Literackie, cena 30 zł.

Nguyen Cong Hoana — „Droga bez wyjścia” — Powieść jednego z najwybitniejszych pisarzy wietnamskich po raz pierwszy wydana w 1938 roku. Tematem książki są stosunki panujące w dawnej wsi wietnamskiej.  
PIW, cena 12 zł.

„Gorzka radość ptaszku” — Wybrane utwory współczesnych pisarzy r i ksykańskich. Bardzo ciekawa lektura obrazująca oryginalny klimat środowiska, literatura prawie że u nas nieznana. Tłumaczyła i opracowała Maria Sten.  
Iskry, cena 15 zł.

Aleksander Baumgarten — „Julian” — Akcja powieści toczy się w hutniczej osadzie na Śląsku. Ciekawie przedstawione jest życie codzienne mieszkańców.  
Czytelnik, cena 16 zł.

„Wspomnienia o Andrzeju Strugu” — Zbiór wypowiedzi rzucających światło na życie i działalność pisarza m. in. W. Broniewskiego, J. Kadena, A. Sterna, M. Zaruskiego, S. Zeromskiego, K. Wyki. Opracował Samuel Sandler.  
PIW, cena 25 zł.

Józef Stompor — „Człowiek z lancetem” — Pozycja poświęcona tematyce medycznej i wojennej. Jest to już drugie wydanie tej książki napisanej przez lekarza z zawodu.  
MON, cena 12 zł.

Janusz Borkowski — „Kierunek Budziszyn” — Pamiętnik oficera sztabu artylerii II Armii Wojska Polskiego.  
MON, cena 11 zł.

Tadeusz Adelt — „Wodne wilczęta” — Drugie wydanie opowieści o przygodach wodniaków. Pozycja dla młodzieży.

„Sport i Turystyka”, cena 21 zł.

Paul Feval — „Kawaler de Lagardere” — Opowieść o przygodach rycerskich — zbliżona do powieści Dumasa.  
Iskry, cena 25 zł.

Michał Ciapalo — „Przed odpo- czynkiem” — Autorem książki jest młody pisarz śląski — opisuje proces resocjalizacji młodego wy- kolejeńca.

## Filatelistyka

### Rewolucja 1905 roku

Z okazji 60 rocznicy wybuchu rewolucji 1905 roku — poczta Związku Radzieckiego wydała wieloznaczkową serię poświęconą temu historycznemu wydarzeniu. Rysunek znaczków (po 4 kopiejki każdy) przedstawia fragmenty rewolucyjnych plakatów. (Kp)



„KOBIETA Z WYDM”  
REŻYSERIA: HIROSHI TESHIGAHARA  
PRODUKCJA: JAPONSKA  
KINO: „ŚWIATOWID”,  
OD 1 DO 4 BM.

Jest to studium psychologiczno-filozoficzne, film otrzymał „Srebrną Palmę” na festiwalu w Cannes w roku 1964 i to w pełni zasłużenie. Hiroshi Teshigahara jest jednym z najciekawszych reżyserów japońskich najmłodszego pokolenia. Młodzi twórcy Japonii, a wśród nich i Teshigahara, są zafascynowani problemami współczesnego społeczeństwa japońskiego. Zerwali oni z tradycją swych starszych kolegów, z tematyką samurajską, uważając, iż samurajskie miecze i barwne kimona stanowią przeszkodę w nawiązaniu bezpośredniego kontaktu z widzem.

Twórca „Kobiety z wydm” poszukuje nie tylko prawdy o naturze człowieka, ale dzięki niezwykłej sytuacji, w której umieszcza swych bohaterów, prowadzi wielką dyskusję o wolności, solidarności i paradoksach człowieka we współczesnym świecie. W filmie można się dopatrywać pewnych pokrewieństw filozoficznych z twórczością Becketta, Ionesco czy Sartre’a, ale na pewno film ten wnosi również coś nowego i odkrywczego do kinematografii światowej.

„UPADEK CESARSTWA RZYMSKIEGO”

REŻYSERIA: ANTHONY MANN  
PRODUKCJA: AMERYKAŃSKA  
KINO: „ŚWIATOWID”,  
OD 5 DO 20 BM.

Główną ambicją niezależnego producenta Samuela Bronstona było wierne odtworzenie tła, na którym rozegrał się miał historyczny dramat bohaterów. Dwa lata trwały poszukiwania w muzeach i bibliotekach, aby oprawa scenograficzna odtworzona została możliwie wiernie. W Las Matas, w pobliżu Madrytu przez długie miesiące buldożery oczyszczały 55 akrów terenu, na którym miała być wzniesiona wierna kopia antycznego Forum Romanum. W jesieni 1962 ponad 1100 ro-

# MIESZANKA FILMOWA

botników przystąpiło do budowy największej dekoracji w historii kina. Pracowano 7 miesięcy. Powierzchnia samego Forum wyniosła 800 tys. metrów. Długość stalowych rurek zużytych do konstrukcji osiągnęła zawrotną liczbę 320 mil, a ponadto: oddano 170 tys. cementowych bloków, zużyto 2091 ton granitu, skonstruowano 610 kolumn, zbudowano schody o łącznej powierzchni 6700 m. Osiemnastu rzeźbiarzy i trzydziestu asystentów w ciągu 6 miesięcy odlało 350 posągów i ponad 1000 płaskorzeźb. Doświadczeni dekoratorzy Colasanti i More odtworzyli również ściśle według dostępnych źródeł cały szereg wnętrz, m. in. wewnątrz świątyni Jowisza — 18-metrowym posągami, sala pałacowe Marka Aureliusza, apartamenty Lucilli itp. Ciekawostka: wewnątrz sypialni Lucilli jest pierwszą w historii kina dekoracją wykonaną w całości z plastiku. I jeszcze nieco interesujących cyfr związanych z produkcją tego super-giganta. A więc uszyto 12 tys. kostiumów, w zdjęciach wzięło udział 1700

gwiazd, tysiące statystów oraz 950 koni.

Na zakończenie trzeba zaznaczyć — co zresztą podkreślają zgodnie wszyscy recenzenci — że „Upadek cesarstwa rzymskiego” zrobiony jest z dużą kulturą, co niestety nie zawsze można powiedzieć o amerykańskich super-gigantach. Wobec tego — film warto obejrzeć.

NOWY FILM O LENINIE

Nowy film fabularny o Leninie pt. „Przez lodową mgłę” realizowany jest obecnie w wytwórni „Mosfilm” przez jednego z najstarszych operatorów radzieckich, a debiutującego w reżyserii — Arkadija Kolcatego. Film przedstawia okres lat 1906 — 1907, kiedy to — w następstwie rewolucyjnych wydarzeń 1905 roku, nastąpiły zaciekle represje reakcji. Lenin przebywał wówczas w małym miasteczku w pobliżu Petersburga. Ilustracją muzyczną do filmu będą utwory Czajkowskiego, Beethovena, Skriabina i Sibeliusa. (dr)



J. Kajurov i A. Koczetkow w rolach Lenina i Gorkiego w filmie „Przez lodową mgłę”.

## • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

### ROZETA

PRAWOSKRĘTNE: 1. największy ośrodek miejski we wschodniej części woj. warszawskiego, 3. kostium kąpielowy z paskiem zamiast biustonosza, 5. pierwsze chwile po wschodzie słońca, 7. rozrusznik w samochodzie, 9. organizatorka i przewodnicząca Związku Walki Młodych w czasie okupacji, 11. sędzia polubowny, 13. autor dramatu „Wiśniowy sad”, 15. roślina o drobnych niebieskich kwiatach silnie pachnących, 17. wyspa chińska okupowana przez USA, 19. krzesło na drążkach do przenoszenia ludzi, 22. zastępy młodych ludzi przygotowywanych w jakiejś dziedzinie do zastąpienia starszych, 24. czasem ktoś obiecuje na niej gruszeki.

LEWOSKRĘTNE: 2. pomocnik rycerza, 4. miasto w środkowej Argentynie, 6. miasto w woj. rez-



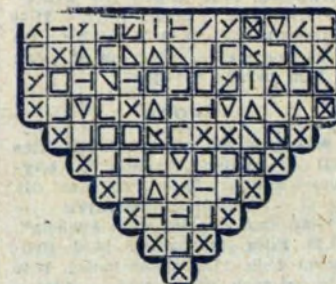
### Logogryf PKO

z nagrodami

Do poziomych rzędów figury poniżej wpisać 16 wyrazów. Litery w zaznaczonych rzędach pionowych, czytane z góry na dół — dadzą aktualne hasło. Za rozwiązanie tego zadania Oddział PKO w Nowej Hucie przekaże nagrody w postaci bonów książkowych: 1 na zł 100 i 4 po zł 50.

Znaczenie wyrazów: 1. zwierzętko stawonogie o 8 nogach, 2. członek plemienia Indian, 3. inacej uciekinier, 4. imitacja skóry, 5. znana marka traktorów czechosłowackich, 6. węgierski „Orbis”, 7. imię bohaterki „Pigmaliiona”, 8. wyższy urzędnik państwowy, 9. do noszenia chorych, 10. każdy z nas je ma, 11. biała skała, 12. zdrobniałe męskie imię rosyjskie, 13. działacz ZSL, 14. podobno lepsza niż wełna, 15. Europejczyk w Indiach, 16. religia mahometańska.

### Kodogram



Pamiętając, że jednakowym znakiem odpowiadają jednakowe litery, odczytać nazwy 13 państw.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 8. X. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesła przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

